Cena wolności i godności

II wojna światowa przeszła do historii ludzkości jako największy i najkrwawszy kataklizm społeczny w dziejach cy-wilizowanego świata. W krwawych zmaganiach wzięło u-dział 61 państw spośród 67

Zwyciestwa

pzis, 9 bm., w 43. rocznicę zwycięstwa nad hitlerowską III Rzeszą, odbędą się w naszym regionie manifestacje, akademie. W miejscach pamięci narodowej - na cmentarzach żołnierzy polskich i radzieckich, uczestników walk wyzwolenie narodowe oraz utrwalenie władzy ludowej, złożone zostaną wieńce i kwiaty.

O godz. 16 przed Pomni-kiem Bohaterów Ziemi Białostockiej rozpocznie się wielka manifestacja pokojowa społeczeństwa Białegostoku. Po jej zakończeniu, w pobliskim am-

Ciąg dalszy na str. 2



Kim Jon Nam

opuścił Polskę

D WARSZAWA – Wojciech
Jaruzelski przyjąt w sobotę
przebywającego w Polsce z
wizytą oficjalną członka Biura Politycznego KC Partit
Pracy Korei, wicepremiera i
ministra Spraw Zagranicznych
KRL-D Kim Jon Nama.
Po rozmowach z przedstawicielami polskiego rządu i MSZ
koreański gość 7 bm. opuścił
nasz kraj.

Szewandzadzo i Shultz

Szewardnadze i Shultz spotkają się w Genewie

15 MOSKWA — W Moskwte
poinjormowano w niedzielę, że
zgodnie z osiągniętym porozumieniem minister Spraw Zagranicznych ZSRR Eduard
Szewardnadze 1 sekretarz
Stanu USA George Shultz
spotkają się 11—12 maja w
Genewie.

Zjazd SARP

Szawie zakończyty się wczoraj szawie zakończyty się wczoraj rzydniowe obrady wainego rzydniowe obrady wainego rzydniowe obrady wainego rzydniowe obrady postwarzystania Architektów Polskich, szenia Architektów Polskich, szenia Architektów Polskich jego uczestnicy – reprezentujego ponad 7 tys. członków stowarzyszenia – omówili najstoniejsze problemy mające wptyw na stan i jakość polskiej architektury. Dokonano wyboru nowych władz SARP, przyjęto uchwaty zawierające płon zjazdowej dyskusji – wnioski, opinie i postulaty.

Polscy stypendyści

Polscy stypendysci
w USA

B NOWY JORK — W stedzible Konsulatu Generalnego
PRL w Nowym Jorku odbyło
slę spotkanie z grupa młodych Polaków – stypendystów na amerykańskich uczelniach w Massachusetts, Pensylwanit, Connecticut, New
Jersy i w stanie Nowy Jork.
W ostatnim okresie ożywiste polsko-amerykańska wy-W ostatnim okresie ożywi-ta się polsko-amerykańska wy-miana naukowa. Obecnie w nowojorskich uczelniach wszyskich typów – przebywa ok.

Światowy Dzień Czerwonego Krzyża

GENEWA — W niedzielę obchodzony był na całym świecte Dzień Czerwonego Krzyża i Czerwonego Potksiężyca. Zgodnie z decyzją Międzynarodowej Konjerencji Czerwonego Krzyża obchodzi się go w rocznicę urodzin zalożyciela ruchu, szwajcarskieożyciela ruchu, szwajcarskie-o społecznika Henriego Du-inta.

"Fobosy" na kosmodromie

na kosmodromie

B WARSZAWA – Dobiega
ja końca ostatnie przygotowania do marsjańskiej misji
"Fobos". Aparatura naukowa – w tym polskie przyządy – jest już na kosmodromie zamontowana na sondach. "Fobos 1" przechodzi
ostatnie testy – podobnie
sprawdza się bliźniaczą sondę
"Fobos 2".

(opr. jz)

Wybór ksig-

żek i książe-

ci był wprost

imponujący.

Fot. A. Chomicz

czek dla dzie-

wówczas istniejących. Bezpośrednio lub pośrednio zaangażowanych w wojnie było 1700 mln ludzi, tj. prawie 80 proc. całej światowej populacji.

Ciąg dalszy na str. 2

Nr 107 (11 407)

Francuskie stacje telewizyjne przekazały komputerowe o-Działania wojenne toczyły się bliczenia instytutów badania w Europie, Afryce, Azji, na wyspach Oceanii, prawie na wszystkich morzach i oceaopinii publicznej, z których wynika ze we wczorajszych wyborach prezydenckich we nach świata. Francji zwycięstwo odniósł Pożoga wojenna ogarnęła te-Francois Mitterrand, Według rytoria ponad 40 państw, liczniektórych szacunków, Mitterrand uzyskał 54, a jego kontr-kandydat Jacques Chirac 46 zmobilizowanych do wojska osiągneła 110 mln ludzi. Koszty wojny szacuje się proc. oddanych głosów. na astronomiczna kwotę po-

ponownie

Francii

prezydentem

Proletariusze wszystkich krajów tączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Białystok-Lomża-Suwałki, poniedziałek, 9 V 1988 r.

Uroda mebli

stko pochować i samemu też

Jan Piskur z Hajnowskiego

Przedsiębiorstwa Przemyslu

Drzewnego, w roli reprezen-

tanta spółki "Furnel" przypo-

specjalnie pod kątem potrzeb

móg dewizowego zasilania pro-

cesu produkcji nie pozostawia

mina, że rzeczywiście szość pojedyńczych mebli

rynków zagranicznych.

dobrze się ukryć

kompletów

F. Mitterrand | Narada W. Jaruzelskiego | z I sekretarzami KW

7 bm. pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Woj-ciecha Jaruzelskiego odbyła się narada I sekretarzy KW PZPR. Informując o sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju, w tym o nielegalnych strajkach, jakie miały ostatnio miejsce w niektórych zakładach pracy i uczel-niach, I sekretarze KW PZPR mówili jednocześnie z szacunkiem i uznaniem o postawach zdecydowanej większości obywateli, którzy z powagą realizują zadania społeczno-gospodarcze. Określono zadania

742

czy to, w co wpatrują się za-graniczni kontrahenci, znaj-

dzie szybko krajowych reflek-

tantów. Regałów bibliotecz-

nych, które jadą do Szwecji,

rodzimy handel wcale nie chciał zamawiać. Z kolej nie wiadomo czy atrakcyjny ze-

staw sypialniany (jeszcze bez-

imienny) zmieściłby się do na-

Tradycyjni i zupełnie nowi

kupey z Zachodu "wyczyścili" wystawę do cna. W stoisku "Furnelu" pojawili się jak

Ciag dalszy na str. 2

M. Nowosadko

W konkursie "Miss Europa

88" zakończonym nocą z sobo-

ty na niedzielę w Raguzie na

Sycylii zwyciężyła reprezen-tantka Włoch 17-letnia stu-

dentka z Padwy Michela Roc-

co. Drugie miejsce zajęła przedstawicielka Polski, Moni-ka Nowosadko (Miss Polonia

87) a trzecie — przedstawi-cielka Turcji. Ogólem w

konkursie startowały 22 kan-

dydatki do tytułu najpiękniej-

szej Europejki. (PAP)

Europejski

Klub Aeronautyki

W Rzymie powstał "Euro-

pejski Klub Aeronautyki",

zrzeszający setki milośników

interesującego i niezwyklego

sportu - latania balonem.

Nie wszyscy wiedzą,

pierwszy w historii lot balo-

nem, który wzniósł się w nie-

bo 5 czerwca 1783 roku, od-yly zwierzęta: kogut, gęś i ba-

ran. Później rozpoczęty się lo-

Zdaniem soltysa

ty z udziałem ludzi.

Wybory Miss Europy

druga!

szego typowego mieszkania.

Wydanie 1

instancji i organizacji partyjnych w przyspieszeniu wdrażania II etapu reformy gospodarczej, poglębianiu procesu demokratyzacji i porozumienia narodowego

Z generalną aprobatą od-niesiono się do projektu ustawy o nadzwyczajnych uprawnieniach i upoważnieniach dla Rady Ministrów.

W naradzie wział premier Zbigniew Messner. Uczestniczyli sekretarze i kierownicy wydziałów KC PZPR oraz przedstawiciele rządu.

Zegnaty ich oklaski...



giellonii w kolejnym meczu I ligi pokonali w sobote przed własna pub-ŁKS Łódź 1:0. 25 tys. widzów z zadowoleniem opuszczato stadion. Po tej wygranej białostoczanie zajmują 10 mieisce w tabeli. Informacje sportowe na str. 6. Fot. A. CHOMICZ

Trwają zebrania konsultacyjne

RELACIA WŁASNA

Od kilku dni odbywają się w naszym regionie zebrania przedwyborcze. Uczestniczą w nich mieszkańcy miast i wsi poszczególnych okręgów wyborczych, a w zebraniach orga-nizowanych w przedsiębiorstwach i instytucjach, zatrudnieni w nich pracownicy.

Zebrania przedwyborcze mają zasadnicze znaczenie, gdyż poddawane są na nich społecznej konsultacji kandy-

Cena 15 zł

datury radnych zgłoszone kolegiom wyborczym oraz umożliwiają wspólne zastanowienie się nad sprawami środowiskowymi, możliwościami ich rozwiązania w najbliższej kadencji. Nie więc dziwne-go, że toczą się ożywione dys-kusje, często krytyczne, ale oparte na dobrym rozeznaniu społeczno-gospodarsytuacji czej kraju.

A oto relacja z zebrania odbytego w okregu wyborczym nr 29 do MRN i nr 13 do WRN w Białymstoku.

Ludzi przyszło sporo, tak że wypełnili po ściany świetlicę Szkoły Podstawowej Nr 12. Nawet trzeba było dostawiać krzesła, przynosząc je z sąsiednich klas. Przyszli wyborcy z Włókienniczej i Waryńskiego, Alei 1 Maja i Bohaterów Getta, Czystej i Pro-

Ciag dalszy na str 3

Wyborcy popierają kandydatów

(Inf. wł.) Najważniejszym elementem obecnego etapu kampanii wyborczej do rad są zebrania konsultacyjne, w czasie których osoby propo-nowane na kandydatów na radnych spotykają się z wyborcami. Prawo wysuwania kandydatów — jak wiadomo

- miały liczne organizacje oraz po raz pierwszy także zebrania mieszkańców, organizowane przez komitety osiedlowe, rady soleckie oraz PRON. Możliwości te niejednokrotnie zostały wykorzystane w stopniu maksymalnym. W woj. łomżyńskim każda wieś wysunęła co najmniej jednego kandydata. Można się spodziewać, że na kartce do głosowania w tamtejszych okregach figurować będą trzy nazwiska osób ubiegajacych się o jeden mandat. W takim układzie każda z nich, prezentując się z jak najlepszej strony i przedstawiając swój program, będzie musiała w czasie następnej tury spot-

Ciag dalszy na str. 3

Efektywność uczenia się jest wypadkową czasu, wysiku i zdolności

Aby jezyk (obcy)

powiedział

INF. WŁ. — Nie ma chyba dorosłej osoby w Polsce, któ-ra nie uczyłaby się w jakimś okresie życia języka obcego; choćby rosyjskiego, którego program zaczyna się już w piątej klasie szkoły powszechnej. Dlaczego wobec tego znajo-mość języków jest tak żałośnie mierna? Co zrobić, aby ich nauczanie udoskonalić, zwiększyć efektywność?

Pytania te i próby odpowie-

ferencję naukowo-dydaktycz-ną Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych Filii UW, która od ubiegłego czwartku do soboty odbywała się w Białymstoku. Jakkolwiek jej temat brzmiał: "Adaptacja no-woczesnego nauczania języków obcych do potrzeb szkoły wyższej", zjawili się na niej nie tylko lektorzy wyższych uczelni, goście z zagranicznych

Ten wzór zestawu wypoczynkowego (sofa i dwa fotele o skórzanej tapicerce) przygotowany przez Eugeniusza Skorupę jeszcze nie został skierowany do produkcji, a już przysporzył klientów Białostockim Fabrykom Mebli.

Meble "Caro" (zdjęcie dolne) zaproponowane przez BFM także zostały sprzedane zanim zdążono wykonać ich pierwszą partię.

Fot. KAZIMIERZ ŁUKASZEWICZ

Wczoraj na autogieldach

Wzrost cen zainteresowania

INFORMACJA WŁASNA

Ogromna ilość pojazdów, tłumy publiczności, liczne transakcje i wyraźny wzrost cen — tak można w skrócie scharakteryzować wczorajszą, niedzielną gieldę samochodową w Białymstoku. W Ełku zainteresowanie było również spore, natomiast - wbrew oczekiwaniom - transakcji dużo mniej.

W Białymstoku wystawiono do sprzedaży kilkaset samochodów. Dominowały głównie pojazdy 3-4-letnie co wiąże się niewątpliwie z obowiązującą niższą opłatą skarbową. Białymstoku i w Ełku najwięcej jednak było małych i dużych fiatów. Coraz mniej natomiast jest pojazdów marek zachodnich, których cena wyraźnie zniechęca do kup-na. W Białymstoku oglądano

wprawdzie mercedesy, peuge-oty, charady ale na oglądaniu

się kończyło. Przestali się natomiast pojawiać, do niedawna stali klienci z Dolnego Slaska głównie z Jeleniej Góry i Bolesławca. Wykorzystując różnice cen (jeszcze do niedawna w Białymsotku — w po-równaniu z wieloma innymi

Ciag dalszy na str. 2

Ciag dalszy na str. 2 dzi na nie zdominowały kon-Rozmowy w Stoczni Gdańskiej

Jak informuje gdański ko-respondent PAP, sobota, 7 bm. zarysowała możliwość zakoń-czenia trwającej od 7 dni o-kupacji terenu Stoczni Gdańskiej przez kilkusetosobową grupę strajkujących.

Tego rodzaju szanse wzbu-dziła wiadomość o rozmowach między dyrekcją stoczni a przedstawicielami nielegalnie strajkujących, do których doszło w sobotę w Gdańsku.

Podczas rozmów przedstawione zostało nastepujące oświadczenie prokuratora wojewódzkiego w Gdańsku: "Oświadczam, że w wypadku natychmiastowego przerwania nielegalnego strajku i spokojrego opuszczenia Stoczni Gdańskiej nikt z uczestniczących w strajku nie będzie zatrzymany z powodu brania w nim u-

Przedstawiono również dwa oświadczenia dyrektora stocz-ni; pierwsze dotyczące podwyżek płac, w którym uwzględ-

Ciag dalszy na str 2

Mleko jak pepsi

Nie wszystkie dzieci luhiq mleko, ale na ogół chętnie piją pepsi i coca-colę. W zwią-zku z tym firmy amerykańskie i zachodnioeuropeiskie prowadzą eksperymenty z produkcją merka przypominajacego w smaku te popular-

ne na calym świecie napoje. Naukowcy obiecują, że jeszcze w tym roku ruszy pro-dukcja "mlecznej" pepsi i coca-coli, a następnie ukaże się w sprzedaży mleko o smaku poziomkowym, brzoskwinio-wym, jablkowym i czekola-dowym. (PAP)

Lekarze drzew

Szupajcaria uważana jest za przykład nie tylko w Europie, ale i być może na świecie w dziedzinie troski o och-

ronę środowiska naturalnego. Kolejnym tego przykladem jest decyzja rady miejskiej stolicy Konfederacji Szwajcarskiej. Berna. Otóż podjęto uchwale w sprawie utworzenia i finansowania z budżetu miejskiego specjalnej ekipy "lekarzy drzew".

W Bernie rośnie obecnie 40 tus. drzew. Zadaniem ekipy jest dbanie o to, aby w najbliższych latach ta liczba zostala co najmniej zachowana. (PAP)

alternatywy: chcesz wytwa-rzać — musisz eksportować. Trzeba będzie chyba wszy-Na majowym kiermaszu

Przyspieszony finisz handlowania

INFORMACJA WŁASNA

Na proeksportowej wystawie "Polskie Meble" już w pią-

tek ruch kontrahentów powoli malał. Regionalni producenci sprzedali prawie wszystko, co mieli do zaproponowania.

Tu i ówdzie trwały jeszcze negocjacje dotyczące cen bądź ilości obstalowywanego towaru, które wcześniej czy później zakończą się złożeniem podpisów pod umowami.

Starsi mieszkańcy Białegostoku z pewnością pamiętają kiermasze książkowe organizowane właśnie wzdłuż ul. Wesołowskiego. Wczoraj, wzorem lat minionych, pracownicy białostockiego "Domu Książki" rozstawili 20 stoisk, na których dominowały nowości. Sprzedawano także płyty, kasety z nagraniami i obrazy. W oddzielnym straganie można było nabyć literaturę dziecięcą i młodzieżową. Właśnie tam największym wzięciem cieszyły się takie tytuły jak "Nastolat-

- Kupiłam kilka książeczek dziecięcych, m.in. "Ku-kuryku na ręczniku" i "Słow-nik ortograficzny dla klas I— III", chwali się Anna Krukowska, pokazując swoje nabytki. - Mąż wybrał "Eksploatacie i naprawe fiata

W piątek po południu tere-

ny wystawowe otwarte zosta-

ły dla zwiedzających. Niektó-

rym udało się wcześniej do-stać do pawilonów, ale praw-dziwy najazd dopiero się za-

czął. Dyrektor Jan Lasecki z

Bialostockich Fabryk Mebli o-

bawiał się, że obsłudze stoisk

skolowacieją języki, gdy bę-dzie musiała tłumaczyć się,

dlaczego w krajowych skle-

pach tak trudno upolować po-

dobne modele i wzory.

125p". Jesteśmy na kiermaszu całą rodziną. Dzieci poszły do budynku redakcji "GW", gdzie wyświetlane są bajki w wersji wideo, a my spacerujemy i ogladamy. Przez chwilę za-

Ciąg dalszy na str. 2



Ratuicie nosorożce!

"Ratujcie nosorożce!" pod tym haslem 32-letni Ke-nijczyk Michael Werikhe wyruszy niebawem w pieszą wędrówkę po Europie Zachodniej. Cel jego akcji: zebrać fundusze na ochrone afrykańskich nosorożców. Kiedyś tysiace tych zwierzat żyły na Czarnym Kontynencie" dzisiaj grozi im calkowite wymarcie. Szczególnie zagrożone są czarne nosorożce, których róg osiąga na rynku bardzo wysoką cenę.

Werikhe, właściciel firmy samochodowej, zamierza w ciągu czteromiesięcznego marszu odwiedzić kolejno Wło-chy, Szwajcarie, RFN, Holandię, Wielka Brytanię. Jego kampanię zorganizowały światowy fundusz na rzecz ochrony dzikiej fauny i flory oraz podobna organizacja działająca w Afryce Wschodniej. Finansowo wspierają go rząd kenijski t towarzystwo naftowe "Caltex". (PAP)



DZIS — bezchmurnie i zachmurzenie male. Temperatura maksymalna 16—18 st. C;
minimalna 2—4 st. C, lokalnie
przygruntowe przymrozki do
—2 st. C Wiatr słaby, okresami umiarkowany, poinocny i
poinocno-wschodni.
JUTRO — słonecznie, temperatury bez istotnych zmian.
IMIENINY: Bożydara. Grzegorza. (ii)

czorami na drogę, starych i młodych, pogawędek przy płocie, majówek, wspólnego śpie-wania, zaginęły gdzieś tłoki. Teraz nawet jak podpiją, nie potrafią się bawić. Każdy zamyka się w domu, przed telewizorem. Przez szesnaście lat pracy w mieście nie zdawalem sobie sprawy z zachodzących zmian. Dopiero, gdy wróciłem na gospodarstwo życie wsi stało się dla mnie codziennościa...

wie, oboje ze średnim wykształceniem, podjęli gospodarzenie, kiedy rodzicom zaczęło brakować sił. Szkoda było dorobek życia w obce rece przekazać. Zaraz też Tadeusza wybrano soltysem podłomżyńskich Zawad Przedmieścia, budząc w nim drzemią-cą potrzebę dziatania. Ojciec Jerzy prezesował miejscowemu kólku rolniczemu, matka Helena jest nadal przewodniczącą KGW i członkiem komisji lecznictwa sanatoryjnego Krajowego Związku Rol-

Tadeusz i Bożena Gietko-

Trzeba zacząć myśleć Zgodziłem się soltysować, bo chciałem się przekonać czy będąc sołtysem można coś zrobić. Nie mogiem się też przyzwyczaić do zamknięcia w granicach miedz i zagrody, między polem i oborą.

Zaczął od sięgnięcia do nie sie na to, że sołtys resztę załatwi. Zalatwił wystając kolejkach składnicy maszyn, biegając z uchwałą rady i

dzielczego. W ciągu czterech lat wieś kupiła sadzarkę do ziemniaków, przetrząsaczo--zgrabiarkę, konny i ciągnikowy siewnik zbożowy, koslarke rotacyjna. Na zebraniu wiejskim ustala się kto konkretną maszyną się zaopiekuje, kto i kiedy ją wypożycza. Nie za darmo. Nieporównanie

Clag dalszy na str. 3

ZIS wieś upodabnia się do miasta. Giną trady-cyjne więzi społeczne.

Nie ma tego wychodzenia wie-

wykorzystanego funduszu wiejskiego. Radzie soleckiej poddał pomysł zakupu maszyn i wspólnego z nich korzystania. Przyklasnęli, zdając

fakturami po pieczątki na-czelnika gminy i banku spólmniej niż w SKR, ale płacić trzeba, żeby mieć na remon-



W szlachetnej służbie dzieciom

"Aby nigdy nikomu nie zabrakło uporu, odwagi i zdecydowania w obronie dobrego i pięknego świata dla naszych dzieci" — pod takim hasłem w minioną sobotę obradował X Wojewódzki Zjazd Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Bialymstoku

W obecności gości, m.in. przedstawicieli władz politycznych, administracyjnych województwa i miasta oraz orga-nizacji społecznych i instytucji współpracujących z Towa-rzystwem podsumowano minioną kadencję. W imieniu ustępującego zarządu problemy, których mimo realizacji zamierzeń nie ubywa, przypomniał wieloletni prezes ZW TPD Zenon Switaj. Pomocy dorosłych potrzebuje choćby 5,5 tys. dzieci z rodzin niewydolnych wychowawczo. Toteż świadomość potrzeb, dobro najmłodszej części naszej społeczności powinny stać się motorem dalszych inicjatyw. Dobre współdziałanie z gospodarzami województwa, służbą zdrowia i oświatą jest atutem pomyślnego działania nie tylko na najbliższe lata, również na przyszłość.

Jubileuszowy zjazd przyjął kierunki działania ZW TPD na lata 1988-1991 oraz wybrał delegatów na zjazd krajowy i nowych władz. Funkcję prezesa powierzono dyrektorowi Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego, Mirosławowi Cybulko, wiceprezesami zostali przewodniczący Wojewódzkiego Oddziału PAX, Zbigniew Olbert i wicekurator Oświaty i Wychowania Jerzy Siwik. (lus)

Uczniowie na rzecz postępu technicznego

W woj. białostockim znane są już wyniki Turnieju Młodych Mistrzów Techniki.

W pierwszej kategorii bezkonkurencyjni okazali się uczniowie Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku, Piotr Grygorczuk i Marek Lulewicz, pracujący pod kierunkiem Wiesława Gadaja; zaprezentowali urządzenie do automatycznej ekspozycji fotograficznej.

Drugie miejsce zajęli uczniowie tej samej szkoły. Krzysztof Kilewicz i Ryszard Żukowski zaprojektowali przyciągarkę do samochodów. Na równorzędnej pozycji uplasował się Piotr Hapunik Z Zespolu Szkół Budowiano-Geodezyjnych w Blałymstoku. Przedstawił on architektoniczną wizję kompleksu obiektów kultural-

W drugiej kategorii najlepsi byli: Dariusz Bochen i To-masz Babul z Zespołu Szkół Elektrycznych w Białymstoku. Pracowali oni pod kierunkiem nauczyciela - Jana Łabieńca. Sa twórcami rotametru.

Drugie miejsce przypadło Adamowi Kuklińskiemu, Mirosławowi Łukowiczowi i Kazimierzowi Szydłowskiemu z Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku za projekt dziurkarki papieru do drukarek mikrokomputerowych. Równorzędną lokatę uzyskali: Marek Kulak i Eugeniusz Pietrzeniec z tej samej szkoły za wykonanie pieca wulkanizacyjnego z półautomatycznym sterowaniem.

Najlepszą pomocą dydaktyczną okazał się syntezator perkusyjny Jacka Grekowa, pracującego pod kierunkiem Stanisława Wilczewskiego z Zespołu Szkół Elektrycznych w

Drugie miejsce w tej kategorii przypadło Markowi Rozmysłow skiemu z ZSMech w Białymstoku oraz Cezaremu Górskiemu z ZSElektr. w Białymstoku. Pierwszy stworzył program do obrabiarek sterowanych numerycznie. Drugi przedstawił projekt manipulatora kulowego. (ar)

Kuźnie medycznych i naukowych talentów

Studenckie koła naukowe, szczególnie w akademiach medycznych, są prawdziwymi kuźniami talentów. Potwierdza to również tegoroczna XXVI uczelniana konferencja SKN Akademii Medycznej w Białymstoku. Skończyła się ona w sobotę przekazaniem pucharu przechodniego rektora dla najlepszego koła naukowego w minionym roku akademickim. Dwa lata cieszyli się nim członkowie koła przy Klinice Endokrynologii, którzy wczoraj oddali go swym kolegom, zdobywającym doświadczenie w Zakładzie Mięśni Gładkich Instytutu Położnictwa i Chorób Kobiecych, pracującym pod opieką doc. Tadeusza Laudańskiego.

Na konferencji prezentowane są studenckie prace stanowiące dorobek naukowy minionych lat.

Ilościowo jest ich może mniej - mówi kurator SKN AM, doc. Ida Kinalska — ale poziom jest znacznie wyższy, aniżeli w ubiegłym roku. Jury miało więc kłopoty z wyło-

nieniem nailepszych. Bardzo ciekawe są również dokonania prezentowane przez studentów Instytutów Medycznych w Kownie, Grodnie i Pradze, jak choćby - opracowana przez Jiri Spilka z Czeregeneracji

Film o białostockim telczerze

Niedawno trafił do rozpowszechniania 22-minutowy czarno-biały dokumentalny film "Sposób życia" według scenariusza i w reżyserii Wincentego Ronisza. Jest to opowieść o felczerze z białostockiej wsi Widźgowo - Stefanie Torczyńskim, który całą duszą oddał się swemu zawodowi. Niedostatek lekarzy w okolicy sprawia, iż ciągną do niego tłumy pacjentów — o różnych porach dnia, a także w niedziele i święta. Rocznie przyjmuje blisko 12 tys. osób. Pomimo takiego natłoku, dla każdego znajdzie czas, z każdym chetnie porozmawia. Twierdzi, że rozmowa z pacjentem daje nieraz więcej niż przeprowadzenie analiz. W swoim środowisku cieszy się dużym szacunkiem.

Zdjęcia do filmu wykonał Krzysztof Langda. Opracowaniem muzycznym zajęła się Anna Grabowska. Produkją kierował Jerzy Widarski. Film powstał w Wytwórni Filmowej "Czołówka" w Warszawie w 1987 r. (baj)

Harcowania czas

Rajdy, zawody sprawnościowe, wędrówki po drogach i bezdrożach, rywalizacja o miano najlepszego — to wszystko zawsze zdarzało się naszym harcerzom w maju. Dobra to pora, zanim zacznie się gorący okres klasówek w szkołach. Harcerze z Hufca ZHP w Hajnówce w minioną sobotę i niedzielę na stadionie OSiR w Rybakach rozegrali rejonowe eliminacje XI manewrów techniczno-obronnych. Drużyny prezentowały swą sprawność na tzw. torze pożarniczym, jeździły na rowerach, wykazywały się umiejętnością udzielania pierwszej pomocy. Najlepsze wyniki osiągnęły: 62 DH im. Janka Krasickiego z Dubicz Cerkiewnych, 115 drużyna HSG z Narewki i 128 DH im. Tadeusza Kościuszki z Eliaszuk. One to wezmą udział w chorągwianych manewrach. Harcerze bardzo sobie chwalą pomoc jakiej udzielili im dyrektor OSiR i strażacy z Hajnówki oraz inspektor oświaty i wychowania w Dubiczach Cerkiewnych. (kr)

"Narew" nie oddał» pucharu!

Puchar I sekretarza KM partii w Łomży, przygotowany dla zwycięzców II sportowego turnieju łomżyńskich zakładów pracy, którego finał rozegrano w sobotę 7 bm., przypadł ponownie w udziale reprezentacji ŁZPB "Narew". Dla kibiców było to pewne zaskoczenie, gdyż przez dłuższy czas zdecydowanie prowadzili "Społemowcy", którzy w końcówce przegrali trzema punktami i ostatecznie uplasowali się na drugiej pozycji. Trzecie miejsce zajęła Fabryka Mebli.

W opinii obserwatorów imprezy, którą przygotowało TKKF, najtrudniejsza była konkurencja obejmująca przewrót na materacu, bieg po równoważni i pod płotkami oraz powrót na hulajnodze co kolejno musieli wykonać człon-kowie drużyn zakładowych czyli kierownik lub dyrektor zakładu. I sekretarz POP i przewodniczący organizacji związkowej. Miłym uzupełnieniem zawodów, wśród których nie brakło zarówno rozbudzonych emocji jak i relaksu, były występy sympatycznego zespołu "Zabawa" ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Łomży. (nom)

Swieto narodowe CSRS

I sekretarz KC PZPR, przewodniczący / Rady Państwa - Wojciech Jaruzelski oraz prezes Rady Ministrów PRL - Zbigniew Messner w dniu świeta narodowego Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej - 43. rocznicy wyzwolenia - skierowali na rece sekretarza generalnego KC KPCz — Milosza Jakesza, prezydenta Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej -Gustava Husaka oraz przewodniczącego rządu Czechosłowackiej Republiki Socjali-stycznej — Lubomira Sztrougala - a także do Komitetu Centralnego KPCz, rządu CSRS oraz narodów bratniej Czechosłowacji depeszę z serdecznymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami od życzeniami od Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa, rządu PRL oraz narodu polskiego.

SKROCIE

ATAK NA STATKI ATAK NA STATKI

Lotnictwo irackie zaatakowało
wczoraj dwa statki cumujące
przy irańskim terminalu naftowym na wyspie Lavan, Rzecznik
wojskowy w Bagdadzie podał, że
irackie samoloty skutecznie zaatakowały dwa obiekty pływające —
jeden duży i jeden średniej wielkości. Rzecznik powiedział, że atak
był częścią szerszej akcji niszczenia irańskich instalacji naftowych.

ZDERZENIE 3 MYSLIWCOW 3 myśliwce zairskich sił po-wietrznych zderzyły się w pobli-żu stolicy Zairu, Kinszasy, 4 pi-lotów zginęło, a jeden odnios poważne obrażenia. Katastrofa nastąpiła w momencie, gdy myś-liwce powracały ze wspólnych a-merykańsko-zatrskich manewrów przeprowadzanych w pobliżu gra-nicy z Angolą.

WYROK SMIERCI DLA GWAŁCICIELA — MORDERCY Sąd w Sofii wydał wyrok śmierci na Georgia Dobrianowa śmierci na Georgia Dobrianowa, mieszkańca bułgarskiej stolicy, który w latach 1982–85 zgwalcił, a następnie zamordował 4 kobiety. Nawyższy wymiar kary zastosowano w związku ze szczególnie okrutnym charakterem popełniomych zbrodni: przestępca, w celu ukrycia faktu popełnienia gwaltów, w sposob sadystyczny mordował, po czym okradał swoje ofiary.

SUKCES POLICJI Policji hiszpańskiej udało się skonfiskować w sobotę tonę pochodzącej z przemytu kokadny.
Podczas akcji przeprowadzonej w polożonym w pobliżu granicy z Francją mieście Irun aresztowano 3 osoby podejrzane o przynależność do siatki przemytników narkotyków.

WYBUCH W PIREUSIS Windch w Pricosis

W niedzielę o świcie w centrum
Pireusu eksplodował ładunek wybuchowy umieszczony w koszu
od śmieci na chodniku. Wybuch
spowodował znaczne szkody materialne. Zniszczone zostały witryny w pobliskich sklepach i
supermarkecie.

PRZESTĘPCZOSC W LONDYNIE W ciągu pierwszych 3 miesięcy br. w Londynie zarejestrowano znaczny wrost liczby przypadkow poważnego naruszenia prawa.
O 34 proc. w porownamiu z tym
samym okresem ub. roku wzrosła liczba napadów z bronią w
ręku morderstw i kradzieży z
użyciem przemocy.

m przemocy. POZAR W DELFINARIUM W belgijskim mieście Bruges wybuchł w niedzielę rano pożar w delfinarium. Dwa delfinarzenciele, a jeden jest ciężko poparzony. Zniszczeniu uległa także, uważana za jedną z najwspanialszych w Europie, kolekcją gadów. 120 tych zwierząt hodowanych na terenie delfinarium było główną atrakcją turystyczną w mieście.

EKSPLOZJA SMIGŁOWCA Dwie osoby zostały zabite i dwie ciężko ranne w wyniku eksplozji brytyjskiego śmigłowca wojskowego, która wydarzyła się w czasie pokażów w ramach 17. międzynarodowego salonu lotniczego w Hanowerze. Smigłowiectypu "Chinook" eksplodował z niewyjaśnionych przyczyn podczas stortu.

Cena wolności i godności

Ciąg dalszy ze str. 1

nad 3 bilionów dolarów, z czego na same działania wojenne wydano ok. 1.2 biliona. Straty, jakie poniosła ludzkość, wyrażają się liczbą ponad 50 mln poległych i mordowanych oraz ok. 35 mln rannych i trwale okaleczo-nych. Zniszczone dobra materialne tylko w krajach Europy ocenia się na 300 mld do-

Była to cena, jaką zapłacił świat za uratowanie naj-szczytniejszych wartości humanistycznych - wolności i godności ludzkiej, śmiertelnie zagrożonych przez faszyzm, za uratowanie biologicznego bytu wielu narodów.

Minister Obrony Narodowej odwiedził M. Żymierskiego-Rolę

W przeddzień Dnia Zwycięstwa minister Obrony Narodowej gen. armii Florian Siwi-cki odwiedził marszałka Polski Michała Żymierskiego-Role, żołnierza dwóch wojen światowych, współorganizatora lewicowego ruchu oporu w czasie okupacji hitlerowskiej i współtwórce ludowego Wojska Polskiego, wybitnego działacza partyjnego, państwowego Polski Ludowej.

Minister Obrony Narodowej w imieniu I sekretarza KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa i zwierzchnika sił zbrojnych gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego oraz w imieniu wszystkich żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego i własnym złożył marszałkowi najgorętsze, żołnierskie życzenia zdrowia, pomyślności i dobrego samopoczucia.

Zwycięstwa

Ciąg dalszy ze str. 1

fiteatrze wystapia młodzieżowe orkiestry dete.

sali kina "Kosmos" w Zambrowie odbędzie się wo-jewódzka akademia z udziałem kombatantów, przedstawicieli organizacji społecznych i młodzieżowych, zakładów pracy z woj. łomżyńskiego. Uczestnikom II wojny światowej wręczone zostaną odznaczenia państwowe i odznaki regionalne. Po części oficjalnej koncert w wykonaniu młodzieżowych zespołów artystycznych. Akademię poprzedzi złoże-

nie wieńców i kwiatów w miejscach pamięci narodowej. W Suwalkach Apel Poległych rozpocznie się o godz. 16 przed Pomnikiem Straceń. O godz. 17, w sali KW PZPR - uroczysty koncert w którym wystąpią uczniowie Ze-społu Szkół Zawodowych Zawodowych CZSP i zespół "Wspólny patrol"

W Ełku Apel poległych rozpocznie się o godz. 14 przy Pomniku Wdzięczności.

W 43. rocznicę zwycięstwa

nad faszyzmem na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Milejczycach odbyła się w niedziele, 8 bm antywojenna manifestacja. Oprócz mieszkańców tej i okolicznych gmin wzięli w niej udział przedstawiwładz wojewódzkich. ciele Gościem uroczystości był płk Armii Radzieckiej — Wiaczesław Sało, który w swym wystąpieniu przypomniał czasy ciężkich zmagań z hitlerowskim najeźdźcą. Instruktorka ZHP - Grażyna Muszkatel odczytała Apel Pokoju. Oddano hold poleglym.

Uroczystości z okazji Dnia Zwycięstwa odbyły się rów-nież w Dubiczach Cierkiewnych. (mch)

Do rocznicy Dnia Zwycięstwa oraz 197. rocznicy uch-walenia Konstytucji 3 Maja i święta Stronnictwa Demokratycznego nawiązywała także niedzielna majówka w białostockim Parku Zwierzynjeckim, przygotowana przez Miejski Komitet SD i Spółdzielczy Dom Kultury. Licznie przy-była publiczność serdecznie przyjęła występujące na estradzie dziecięce i młodzieżowe zespoły artystyczne. (h)

Rozmowy w Stoczni Gdańskiej

Ciąg dalszy ze str. 1

niając szczegółowo postulat związku zawodowego pracowników stoczni mówi się o wprowadzeniu podwyżek płac od 1 czerwca br. w ramach opracowanego nowego zakła-W drugim oświadczeniu, kierując się dobrą wolą oraz intencją jak najszybszego rozwiązania sytuacji zagrażającej - dyrektor istnieniu stoczni zapewnia, że żadna z osób uczestniczacych w nielegalnym

strajku po jego zakończeniu nie przestanie być pracownikiem stoczni. Przy czym dalsza sytuacja zatrudnienia wszystkich pracowników stoczni będzie uzależniona od przywrócenia jej działalności przez organ założycielski jeśli uzna nie warunki kredytowe i możliwość udzielenia dotacji.

Rozmowy podjęto z inicjatywy ordynariusza Diecezji Gdańskiej biskupa Tadeusza Gocłowskiego, na wniosek strajkujących. (PAP)

"Baltimore Sun"

Władze polskie podjęły dzia-łania, aby położyć kres trwa-jącej od tygodnia fali straj-

Wygrała czy nie?

śledztwo. (PAP)

interwencję.

Pami Renata K. pierwszy raz w życiu postanowiła spróbować szczęścia w loterii "Bły-skawica". Los za 50 zł okazał się szczęśliwy. Po kilku sprawdzeniach na tablicy wygranych, co uczyniła wraz ze świadkami, stwierdzono, że pani Renata wygrała dużego fiata. Kiedy dała los kioskarzowi, po chwili, okazało się, że wcale nie jest on szczęśliwy, lecz pusty. Działo się to wszystko w obecności ludzi zainteresowanych wygraną pa ni Renaty, a nastepnie w obecności funkcjonariusza MO.

Szczęście w nieszczęściu

W Grudziądzu (woj. toruńskie) niał miejsce niecodzienny wy-W Grudziadzu (woj. toruńskie) miał miejsce niecodzienny wypadek — na oczach wielu lokatorów i bawiącej się dzieciarni — z okna trzeciego piętra budynku mieszkalnego, wypadła 4-letnia Agnieszka B. Na szczęście dziecko spadło na dość miękkie piaszczyste podłoże, a nie na betonowy chodnik okalający dom i... upadek przeżyło. Uległo jednak wielu poważnym obrażeniom wewnętrznym. Dzięki natychmiastowej pomocy medycznej życiu dziecka nie zagraża już bezpośrednie niebezpieczeństwo, choś sian małej pacjentki jest nadal ciężki.

|Na majowym kiermaszu Autobus runat

w przepaść Dwadzieścia cztery osoby zginęły, a 12 zostało rannych wyniku katastrofy drogoktóra wydarzyła się w Boliwii na drodze z Santa

Cruz do Cochabamba. Autobus zjechał z drogi 1 runał w 150-metrowa przepaść. Nie są znane przyczyny katastrofy. (PAP)

Ciąg dalszy ze str. 1

trzymaliśmy się przy wyro-bach garncarskich Piotra Nycza z Czarnej Wsi Kościel-

zgromadziło się obok stoisk dwóch oficyn: MON i "Wiedzy Powszechnej". Jak zwykle przy takich okazjach nie zabrakło autorów podpisujących swoje książki.

zainteresowanych

Tym razem autografy na tomiku swojej poezji "Pory mro-ku" składała Krystyna Konecka, Jerzy Samusik dedykował "Trypoliskie ABC", a Piotr Sawicki album o Bia-

łymstoku. Szkoda, że organizatorzy kiermaszu nie znaleźli partnegotowych przygotować blok imprez towarzyszących, jak choćby występy zespolów regionalnych.

o sytuacji w Polsce

ków nie wywołując dostrze-

którego kobieta poprosiła o

do wyjaśnienia, numer za-

strzeżony w całym kraju. Ja-

ki będzie finał wielkiej wy-

granej pani Renaty, czy też

wielkiej mistyfikacji, wykaże

Kioskarz został zatrzymany

stwierdza amerykański dziennik "Baltimore Sun". Autorka artykułu podkreśla, że żądania podwyżek płac dla zrekompensowania wzrostu cen mogą podważyć ambitny i cieszący się międzynarodowym poparciem program reform ekonomicznych.

galnych reperkusji w kraju

Dziennik zwraca też uwage, że Polska zmieniła się od 1980 r. Nadal działa nieustępliwa grupa otaczająca kierownictwo b. Solidarności, lecz inni są bardziej wstrzemieźliwi. (PAP)

Dla nas wszystkich "CZYSTY LAS" wet zadraśnięcia), zajęły się

Inf. wi. Niecale cztery godziny pracy ponad 2,1 tys. osób uczestniczących w sobot-niej, 7 bm. akcji "CZYSTY LAS", zaowocowały zebraniem w Parku Zwierzynieckim oraz lasach w pobliżu Białegostoku ponad 800 worków ze śmieciami, nie wspominając już o puszkach po konserwach, różnego rodzaju żelastwie, wszelkich opakowaniach plastykowych i zużytych oponach. Kilka przygotowa-nych ogromnych kontenerów wypełniono po brzegi. Sporo śmieci zakopano.

Wśród uczestników wiosennych prac porządkowych na rzecz ochrony środowiska najwięcej było harcerzy. Dominowały szkoły podstawowe. Szczególnie licznie były repre-zentowane: Szkoła Podstawowa nr 27 - 215 uczniów, Szkoła Podstawowa nr 8 120 uczniów, Szkoła Podstawowa nr 11 (55 Szczep ZHP) — 105 harcerzy, koło Ligi O-chrony Przyrody przy Szkole Podstawowej nr 22 - 100 dziewcząt i chłopców, Zespół Szkół Odzieżowych - 98 uczennic. Szkoła Podstawowa nr kle też zjawili się seniorzy, którzy uczestniczyli we wszy stkich poprzednich akcjach "CZYSTY LAS", Józef Kry-szeń, który przed kilkudziesięciu laty — jako młody chło-pak — sadził Solnicki Las w pobliżu Krywlan oraz wielki przyjaciel przyrody Józef Jaworski, utrzymujący serdeczne kontakty z Nadleśnictwem Antoniuk.

Nie zabrakło również i maluchów, cieszących się ogól-ną sympatią. Ogromnie dumni z racji otrzymania pamiątkowych znaczków, 2-letni Ma-ciek Wolkowycki, Piotruś Morko (2 lata i 9 miesięcy), 5-letni Rysio Zdeb (już trzyletni staż w akcii ("Czysty Las"!), nie pozwalając odebrać sobie maleńkich grabi i lopatek, pomagali rodzicom.

W przeprowadzeniu sobotniej akcji "CZYSTY LAS" społecznie pomagało liczne grono leśników i działaczy PTTK a także grono pielęgniarek, które nie mając sposobności wykazania się umiejętnościami udzielania pierwszej pomocy (nie zgłoszono naprowadzeniem dokumentacji

Zgodnie wśród uczestników rozlosowano bilety na sobotni mecz Jagiellonia — ŁKS. Wynik losowania remisowy: karty wstepu przypadły sześciu dziewczynom i sześciu chłopcom. Po powrocie z lasu, zjedzeniu obiadu w domu, spotkali na stadionie "Gwardii".

A skoro już mowa o białostockiej piłce nożnej. Leś-nicy i działacze PTTK, dzieląc z kibicami Jagiellonii radość z każdej zdobytej bramki, zwracają się z prośbą o zrezygnowanie z używania confetti. Ogromne ilości tych drobnych papierków wiatr przenosi do pobliskiego Lasu Zwierzynieckiego.

Jak wynika z otrzymanych meldunków, w końcu kwietnia i na początku maja ak-..CZYSTY LAS" - z udziałem ponad 700 osób przeprowadzono w okolicy Supraśla, Moniek i Dąbrowy Białostockiej. Łączna liczba uczestników wynosi więc już ponad 2.8 tys. (h)

Uroda mebli

Ciag dalszy ze str. 1

zwykle Anglicy i Szwedzi z firmy IKEA, ale także Austriacy, Francuzi, Włosi. Konkurencja przeniosła się "na tamtą stronę lady" i gdzieniegdzie wywołała nader pożądane zjawisko podbijania cen, które niekiedy rosły nawet dwukrotnie w stosunku do wywoławczych.

Jan Lasecki zwraca uwagę na znacznie liczebniejszą niż uprzednio grupę "detalistów" - handlowców z zachodnich supermarketów, którzy nieźle płaca i zamawiaja czesto te same meble co ..hurtownicy" dzięki czemu uda się korzystnie wydłużyć serie. Wokół stoiska BFM oferującego atrakcje (głównie zupełnie nowe, prototypowe wzory) zakrzątnęli się nie tylko dobrzy znajomi, pragnący uzupełnić dokonane uprzednio transak-

firm z Lichtensztajnu, Francji, RFN, Stanów Zjednoczonych. Najchetniej zamawiano wyroby z sosny jak znane od dawna stoły pine-pine, sekretarzyki czy szafeczki uzupełnione nowościami, nad którymi pracowali plastycy Eugeniusz Skorupa, Jacek Buszta i inni.

Kierujący stoiskiem Suwalskiej Fabryki Mebli - Dominik Kundzicz porachował podpisane do 6 maja umowy na dostawę wyrobów wartości 780 tys. dolarów. Następne finalizowane były do niedzieli. Sześciu reflektantów dogadywało się jeszcze z Centralą Handlu Zagranicznego "Paged" pośredniczącą w transak-Wiadomo już, że nie cjach. wyjechali z pustymi rękami. Musieli tylko uzgodnić pewne

szczegóły. Satysfakcję z trafnych na

kolorystycznych podkreślab nagrody i wyróżnienia, przy znane m.in. naszym regional nym producentom. Wyróżni nie CHZ "Paged", które trafilo do SFM, dowodzi doce niania atrakcyjności model serwantki "Linea" i komod "Enea" oraz szybkości proce su od uruchomienia produk do sprzedaży. Ponadto suwal czanie uzyskali V miejso wśród około 60 wystawców honorujące ciekawy wystr stoiska oraz wybór asorty

mentowy towaru. Białostockie Fabryki Mebl otrzymały dyplom i nagrod za rozwój eksportu mebli eks ponowanych na poznańskie wystawie, zaś VI lokate klasyfikacji elementów ofert przyznano zestawom do przedpokoju "Panek" projektu Ja

cka Buszty. ANDRZEJ POLAKOWSK

Aby język (obcy) powiedział co pomyśli głowa

Cia- dalszy ze str. 1

placówek naukowych, ale sporo nauczycieli ze szkół średnich.

Jeżeli - w pewnym uproszczeniu – skuteczność uczenia się w ogóle, a języków w szczególności jest obcych wypadkową czasu, wysiłku ucznia (wynikającego wprost z jego motywacji) oraz zdolności, to właśnie w tych dzie-dzinach należy dostrzegać zarówno przyczyny niskie sprawności językowej, jak poszukiwać dróg jej poprawy. Podczas dyskusji, która rozpętała się po bardzo interesującym poznawczo i zawartościowe wierajacym wskazówki dla praktyki lereferacie prof. dr ktorskiej hab. Hanny Komorowskiej--Janowskiej ("Kryteria podziału sprawności języko-wych na umiejętności szczegółowe") wielokrotnie zwracano uwagę, że nauczaniu ję-zyków w każdym typie szkół poświeca sie zbyt mało czasu. Na świecie przyjmuje się, że do przyswojenia minimum sprawności językowych potrzeba od 600 do 1500 godzin. sprawności Tymczasem na przykład liceach ogólnokształcących tych godzin jest zaledwie 120. Jeżeli wiec - jeden z nauczycieli przedstawił to wymowne zestawienie - w klasie jest 30 uczniów, a pedago z każdej godziny lekcyjnei tvľko 15 minut zabiera na tłumaczenie reszte zostawiając na konwersację, to wówczas każda osoba z klasy ma możliwość używać obcego jezyka przez dwie godziny w ciągu roku. Niech ktoś spróbuje w takim czasie i tempie czegokolwiek się nauczyć?!

Koleina podróż Jana Pawła II

W sobote rano Jan Pawel II wyruszył specjalnym samolotem z rzymskiego lotniska w swą 37 zagraniczną duszpasterską. Odwiedzi kolejno: Montevideo i 3 inne miasta w Urugwaju, La Paz 6 innych miast w Boliwii, Lime w Peru, Asuncion i 5 innych miast w Paragwaju. Podróż trwać będzie 13 dni.

Przed wyjazdem papież skierował orędzie radiowo-telewizvine do Urugwajczyków, podkreślając, że jego wizyta ma wybitnie religijny charakter. Powiedział, iż pragnie aby potraktowana ona była jako wyraz jedności przeciw rywalizacji, pokoju przeciw prze-

diów wyższych. Resort nie majac pieniedzy nie robi nic, aby rozwinąć lektoraty. uniwersytetach zmniejsza się liczbę godzin.

Zdaniem jednego z dysku-tantów podstawowy błąd popełnia się już wtedy, kiedy naucza się języka z założeniem, że jest on takim samym przedmiotem (a niejednokrotnie uważa się, że i mniej znaczącym) jak pozostałe. Tymczasem osoba znająca język angielski, niemiecki jakikolwiek inny posiada pół dodatkowego zawodu. Społeczeństwo jednak nie wymaga od swoich członków takich umiejętności, ofewysokie stanowiska ruje znaczące funkcje, kryterium to niemal całkowicie pomijając. Tymczasem w dzisiejszym świecie, który wszak jest już "globalną wioską" umiejęt-ność ta staje się wręcz niezbedna.

Padały również propozyje aby w ramach szkoły wyższej lektoraty powiązać ściślej z przedmiotami. innymi przykład korzystne mogłoby być powszechne wprowadzeobowiązku streszczania też opowiedzenie treści pracy magisterskiej w jezyku obcym. Albo też uwzględnienie w programach lektury zagranicznych książek.

Wszystkie te warunki, których pracuje lektor, są jednak od niego niezależne. Cóż jednak on sam może zrobić, aby rozstający się z nim uczeń czy student umiał nie-

Niewatpliwie nie można na czyć języka kogoś, kto te nie chce. Obecnie lektor sta się więc nie tylko tradycy nym nauczycielem "wkład jącym" do uczniowskiej gl wy pewien zasób wiedzy, wodnikiem samouka. leżałoby zaczynać od uświ domienia uczącemu się je zalet i wad językowych, poznania i wytłumaczenia j kie sprawności może opar

co więcej, niż tylko Thank you

Sprechen Sie deutsch

- Nie zmuszajmy do ogar nięcia wszystkiego - mów no - Tylko nieliczni potra przecież przyswoić umiej ności i mówienia, i pisania, czytania, tłumaczenia ze slu chu, robienia notatek itp. Jeżeli uczący się pozna w sne możliwości będzie mo przy pomocy lektora wyrol własny, indywidualny syste

wać lepiej, jakie gorzej.

opanowywania języka. Indywidualizacja nauczan jest zreszta jednym z głó nych postulatów, którego alizacja utrudniana jest prz de wszystkim przez to, grupy lektorskie są zbyt du Jest jednak możliwe, jeż osoba ucząca się współucz stniczy w poszukiwaniu w snej drogi, poświęca na dużo wysiłku i pozaszkolne

czasu. Nie zdołaliśmy tutaj naw w części zasygnalizować cznych problemów omawi nych na konferencji. Wrócin do nich w najbliższym czas w rozmowie z prof. H. Komo rowska-Janowska.

K. OCHRYMIU

Wczorai na autogieldach

Ciąg dalszy ze str. 1

miastami — były najniższe) potrafili w niedzielę zarobić "od sztuki" 300 tys. zł. Obecnie ceny w Polsce są bardzo zbliżone. Zresztą potentatów finansowych, gotowych bez mrugnięcia okiem zapłacić każdą cenę za najnowszego poloneza, też jakby mniej. Kto się nie zdecydował na

samochód, walił jak w dym na osławiony już "Newski Prospekt". Było wszystko co dusza zapragnie.

A oto wczorajsze notowa-nia. W nawiasach obok marki rocznik pojazdu. BIALYSTOK.

transakcje już o godz 7.15, a do godz. 11 było już zawartych 40 umów. FIAT 125p (1988) — 2,7—3 mln, (1984) 1,7—2,3 mln, (1983) 1,5—2,1 mln, (1981) — 1,3 mln, (1980) — 775 tys. zł, (1979) — 850 tys. zł, (1978) — 790 tys. zł, (1976) i tu zaskoczenie: od 550 do 800 tys. zł. FIAT 126n: do 800 tys. zł. FIAT 126p: (1988) — 1,8 mln, (1987) bardzo duże zróżnicowenie od 1,5 do 1,9 mln zł, (1986) 1,5 - 1,7 mln zł, (1984) 1,1 - 1,2 mln zł, (1983) 950 — 970 tys., (1982) — 780 tys., (1979) 600 — 670 tys. zł. POLONEZ (1988) 5,2 mln zł, (1983) — 3 mln zł ŁADA (1978) — 1,5 mln zł, WAR. TBURG (1986) - 2,9 mln zł, (1982) — 1,7 mln zł. SKODA (1978) — 1,2 mln zł, (1976) 890 tys. zł. ZAPOROŻEC (1981)

- 600 tys. zł, (1978) - 350 ty 1975) - 360 tys. zł. TRA (1963) — 290 tys. 2 SYRENA (1976) -40 tys. zł. ŻUK (1980) — 1.2 ml zł. NYSA (1979) — 700 tys. ż Gielda w EŁKU:

FIAT 125p (1984) — 1,4 mln zł, (1980) — 850 tys. zł, (1977) 700 tys. zł. (1974) - 500 tm zł. FIAT 126p (1987) 1,5 m zł. (1985) - 1,2 mln zł. (198 - 800 tys. zł, (1979) - 500 ty zł, (1976) — 400 tys. zł. VW PASSAT (1974) — 500 tys. zł ZAPOROŻEC (1976) - 700 + zł. SYRENA (1978) - 170 ty zł. POLONEZ (1980) mln zł, ZAŚTAWA 1100 (1979 - 920 tys. zł. SKODA (1975) - 320 tys. zł. ŁADA (1982). 2,1 mln zł, (1983) — 2,9. Sa mochodowa przyczepa can pingowa - 1,1 mln zł. (h)

Zaginęła czarna skrzynka Ekipa śledcza próbująca ustal

Ekipa śledcza próbująca ustaly przyczyny piątkowej katastrom norweskiego samolotu, w wyniku której zginęło 36 osób, natrath na poważny problem. Do tej pory nie udało sie bowiem odnieźć tzw. czarnej skrzynki rejestrującej wszystkie parametry btu. Policja sprawdziła już nagania rozmów załogi samolotu z ichniskiem w Broennoeysund, gdź miało sie odbyć lądowanie, ora szczatki samego samolotu, Alekt czarnej skrzynki ustalenie proczyn tragedii będzie, zdaniem empertów, bardzo utrudnione.

Wyrodny siostrzeniec

17-letni Piotr S. ze Stargardu Szczecińskiego postanowił okraść własną ciotkę, siostrę matki, 51-letnią Zofię P. Sądził, że nikogo w mieszkaniu nie będzie. Kiedy zastał właścicielkę zadał jej cios w głowę metalowym lichtarzem, a następnie 8 uderzeń nożem w klatkę piersiową. Upewniwszy się, że Zofia P. nie żyje przystąpił do penetrowania mieszkania. W trakcie tego zastał go wracający z pracy mąż Zofii P., Piotr S. Rzucił się również i na niego zadając 9 uderzeń nożem w brzuch i

| klatkę piersiową. Przed opusz czeniem mieszkania, po zabraniu małowartościowego zegar ka, odkrecił kurki z gazem l cząc, że ewentualny wybudzatrze ślady zbrodni. Zatrzymany został przez milicję po kilku godzinach.

Zofia P. napad swego sio strzeńca przypłaciła życem jej mąż - Piotr P. - w stanie zagrażającym życiu, prze bywa w szpitalu. Morderca 17-letni Piotr S. — jest ucz-niem powtarzającym I klast

Bóg snu powróci do Francji

15-centymetrowa statuetka z brązu przedstawiająca Hypnosa, greckiego boga snu, syna nocy i brata bliźniego boga śmierci Tanatosa, zostanie zwrócona Francji. Taką decyzję podjęła dyrekcja muzeum sztuki w amerykańskim mieście Saint Louis, w stanie Missouri.

Miniaturowa rzeźba, pocho dząca z czasów starożytnego Rzymu, została skradziona muzeum francuskiego w Besancon w 1914 r. Muzeum Saint Louis zakupilo ja 1953 r., nie zdając sobie prze 25 lat sprawy z jej "krymi-nalnei" oznawy z jej "kryminalnej" przeszłości.

Przez pryzmat miasta

Ciąg dalszy ze str. 1 letariackiej i innych ulic znajdujących się w obrębie śródmiejskiego osiedla mieszkanio-

wego nr 19. Bez opóźnień mógł więc przewodniczący Rady Osiedlowej PRON - Piotr Jaroszewicz rozpocząć zebranie, przypominając na wstępie zmiany ordynacii wyborczej i wynikające z nich uprawnienia. Po czym oddał głos przewodniczącemu Miejskiego Benegium Wyborczego dyktowi Zasłonie, który zapoznał mieszkańców osiedla z przygotowanymi, zwiekszonymi uprawnieniami rad narodowych i administracji państwowej, a jednocześnie wynikającymi stąd, w warunkach reformy gospodarczej, odpowiedzialnymi zadaniami.

Nastepnie, ku ogólnemu zainteresowaniu, przedstawili się swym wyborcom kandydaci kandydatów radnych do WRN: Bazyli Andrejuk, Tadeusz Brzozowski, Jan Dadyński, Marek Dąbrowski, Cezary Dzienis, Marek Kawka, Jerzy Kononka, Zygmunt Korol, Irena Szeszko, Benedykt Zasiona i do MRN: Krzysztof Barynow, Anatol Charytoniuk, Antoni Harasimowicz, Edward Harasimezuk, Jan Huniewicz, Mikolaj Jarocki, Ryszard Łakomski, Krzysztof Malesiński, Danuta Miskisz, Zbigniew Kaftański i Krzysztof Zukow-

Było więc z kim i o czym porozmawiać, tym bardziej, że kandydaci reprezentowali różne zawody. Byli wśród nich pracownicy przemysłu, budownictwa i handlu, nauczyciele i pracownicy naukowi, lekarze, robotnicy i rolnicy. Porozmawiać - jak powiedział jeden z dyskutantów przez pryzmat spraw miejskich

Już pierwszy dyskutant krytycznie odniósł się do nieporządków, między innymi nad Białą, powodowanych przez nie zawsze skoordynowane i nadmiernie przeciągające się roboty komunalne. Wykopy, pozostawione odpady materiałów, ścieki, chwasty, to wszystko zamiast zapowiadanych od dawna bulwarów spacerowych, tworzy w środku miasta wielki śmietnik. Ale nie lepiej jest na wielu ulicach co świadczy o braku urzędowej i społecznej dyscyp-liny – powiedział. Temat ten podjał inny u-

czestnik zebrania, Życie stwierdził – składa się nie tylko z wielkich, ale i przede wszystkim małych spraw. które w życiu społeczeństwa sa najbardziej odczuwane i denerwujące. Bo czy nie wywołują irytacji nie latane od lat dziury w jezdniach, wyrywane i połamane płyty chodnikowe, na których przewracają się ludzie. zadeptane. od dawna nie pielegnowane trawniki. Były kiedyś ławki na Lipowej, dziś ich nie ma, podobnie jak na skwerkach. Tymczasem dowiadujemy się, to byly nadwyzki, Ktore wiadomo czy zostały wyko-

Wiemy mówił kolejny dyskutant - jak trudna jest

Ciąg dalszy ze str. 1 kań dobrze zabiegać o wzglę-

wyborcze przyjęły wyjątkowo

dużo zgłoszeń. W mieście wo-

jewódzkim na 14 mandatów

do WRN przypadają 134 oso-

by, co daje bardzo wysoką

średnią: 9,57 na jeden man-

dat przy przeciętnej woje-wódzkiej – 4,4 (do WRN).

Wojewódzka Rada Narodo-

Łomżyńskiem kolegia

dy wyborców. W Łomżyń

się dzieje? Przechodzę obok domu przy ul. Waryńskiego 4, przeznaczonego do generalnego remontu, z którego wybiera sie i niszczy coraz więcej elementów. Czy jest to więc remont czy też dewastacja do kompletnej rozbiór-

- Otóż to! - włączył się inny uczestnik zebrania. Stara prawda głosi, że najpierw trzeba dbać o to co sie ma, a później budować nowe. Z każdym rokiem przybywa starych budynków, któwymagają remontów. Ponadto chciałbym wiedzieć, jak to jest z realizacją poprzedniego programu wyborczego PRON i czy teraz PRON ma nowy program? Co jest z ujęciem wody, rozbudową ciepłownictwa, budową oczyszczalścieków, komunikacją miejską wiącznie z zapowiadanym od dawna tramwajem? -- Owszem, mieliśmy pro-

gram, wiele nam naobiecywał architekt miejski - podjął temat następny dyskutant tylko, że nikt się z niego przed nami nie rozliczył. Zdaję sobie sprawę, że na wszystko nas nie stać, ale skoro tak jest jak jest, to róbmy porządnie, żeby dłużej i dobrze nam służyło.

Dyskusja przedłuża przebija w niej troska o to. żeby ci, co zostaną wybrani radnymi, mieli szerszy i bliższy kontakt z wyborcami, przez to mogli lepiej oddziałyna rozwiązywanie problemów nurtujących mieszkańców Białegostoku.

Do wielu spraw poruszonych na zebraniu ustosunkowali się przedstawiciele Urzędu Miejskiego i ZBM. Zabrali również głos kandydaci na radnych. Jeden z nich, siedzący w głębi sali wraz z wyborcami, mówił o uwarunkowaniach pracy załóg budowlanych i w służbie zdrowia, stwierdzając iż wiele zależeć będzie od współpracy międzywojewódzkiej i aktywności społecznej. Natomiast kandydat do WRN — **Jerzy** Konopko powiedział:

Chcemy jak najlepiej służyć miastu i jego mieszkańcom. Wiemy, że potrzeb trudności jest wiele, nie znikna tak od razu w najbliższych latach i dlatego czeka nas harówka. Jednakże jestem przekonany, że możemy razem sporo dobrego zdziałać. Efekty naszej pracy zależeć też będą od tego, jakie będą prawnienia rad narodowych i możliwości tworzenia przez nich takiego budżetu, który umożliwi szybszy postęp.

Zebranie zakończył prze-wodniczący Komitetu Osiedlo-Stanislaw Kaptuwego rowski. Zwrócił on m.in. uwage na nie wykorzystane uzbrojone tereny w mieście, podczas gdy otacza się Białystok coraz dalej położonymi osiedlami (jest to powszechne krytyczne spoirzenie białostoczan, w tym wielu fachowców), wyraził nadzieję, że tym azem, w nowej kadencji rzeczywiście utrzymana zostanie stała więź radnych z wyborcami oraz rad narodowych z samorzadami mieszkańców

sytuacja mieszkaniowa. A co I RYSZARD KLIMASZEWSKI

Rozmowa z przewodniczącym Rady Narodowej Miasta i Gminy w Dąbrowie Białostockiej - mgr. inż. HEN-RYKIEM MATULEWICZEM.

- Obecna kadencja rady narodowej dobiega końca. Na ile ustawa o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego pozwoliła na umocnienie roli rady w systemie ludowładztwa?

— Rady narodowe są jedną z najwyższych form ludowładztwa. Ustawa stwarza szerokie możliwości dla społecznej aktywności obywatelskiej, której trzeba po prostu nauczyć się. Zbliżająca się ku końcowi kadencja rad narodowych dopiero zapoczątkowała ten niełatwy proces edukacji, który w nastepnych kadencjach bedzie rozwijany i poglębiany. Główną przeszkoda na tej drodze, ale nie jedyną, jest recydywa biurokratyzmu w niektórych ośrodkach władzy. Społeczeństwo w warunkach demokracji socjalistycznej musi zechcieć wyzbyć się bierności politycznej, niewiary w sens społecznego działania, apatii, zniechęcenia; przejść z etapu dywagacji o demokracji do aktywnego jej urzeczywistniania w życiu społeczno-politycznym.

— Czy funkcja kontrolna rady i jej organów potwierdza słuszność i realność podejmowanych uchwał?

- Zdarzył się tylko jeden przypadek, że zaszła konieczność uchylenia uchwały dotyczącej klasyfikacji dróg. Słuszność podejmowanych uchwał nie budzi żadnych wątpliwości, natomiast skuteczność ich realizacji uzależniona jest w poważnym stopniu od zapewnienia środków finansowych w budżecie, a te w stosunku do potrzeb są wciaż nie wystarczajace.

- Co można uznać za szczególne osiągnięcie a co — na-zwijmy to — za porażkę w realizacji programu wyborczego?

Bo ja wiem. Tak specjalnie nie ma czym chwalić się. Ale jeżeli już miałbym mówić o szczególnych osiągnięciach, to przede wszystkim wymieniłbym zbudowana

Prawdziwym potentatem w produkcji urządzeń mechanicz-nych przeznaczonych do lą-czenia rur jest Toruńska Fa-bryka Maszyn Budowianych należąca do Kombinatu

należąca do Kombinatu
BUMAR. Jest ona w krajach
RWPG jedynym producentem
tzw. centratorów — urządzeń
służących do przygotowania
dwóch kolejnych odcinków rur

przed ich połączeniem. Wy-twarza się tu całą gamę cen-tratorów, dzięki którym moż-na ustawić rury przed spa-waniem z dokładnością do dziesiątych części milimetra.

Najnowszym tego typu urzą-dzeniem z toruńskiego

dzeniem z toruńskiego BUMARU jest samojezdny cen-trator CWS 144 przystosowany do lączenia rur o średnicy do

NA ZDJĘCIU: Andrzej Grza-kowski dokonuje ostatnich po-

kowski dokonuje ostatnich po-prawek przed wysylką centra-torów.

CAF - W. Szabelski

Zanotowane w opoczyńskim ZZPC

Gdybyśmy przeprowadzili w Białymstoku czy Suwałkach

sondę i zapytali mieszkańców z czego słynie Opoczno, więk-

szość z nich zapewne powiedziałaby, że ze skocznych tań-

ców i melodii ludowych, z przemysłu wełnianego i ceramicznego. Byłaby to najwłaści wsza odpowiedź; może tylko

jej ostatni człon należałoby postawić na pierwszym miejscu

i uściślić go: — słynie z ceramiki budowlanej. W Opocznie

znajduje się Zespół Zakładów Płytek Ceramicznych, który

jest krajowym potentatem tej branży; pokrywa ponad 90

proc. zaopatrzenia naszego rynku w glazurę i terakotę.

pytać ich: co zrobiły w tej materii. A sami wyborcy? To co, nie pamiętają, kto ich reprezentuje, komu powierzyli mandat radnego?

szkołę w Zwierzyńcu Wielkim Biurokratyczny stosunek do i znajdującą się na ukończe-niu w Różanymstoku, która zgłaszanych wniosków i interwencji oraz interpelacji przez radnych, pozbawia ich rówotworzy swoje podwoje dla dziatwy szkolnej już za czanież aktywności, czyni biersów nowej kadencji rady. Co nymi, a nawet wręcz bezradnymi - jak to niektórzy złośjeszcze? Wybudowano 21.5 km liwie twierdzą. Aktywności o-bywatelskiej radnych nie linii wodociagowej na wsi, ponad 3,5 km sieci wodno-kanalizacyjnej w mieście, przebusprzyja odradzanie się ciągodowano sieć energetyczną, tek do komfortu władzy wśród kierownictw niektórych jednozmeliorowano ok. 500 ha grunstek nie podporzadkowanych Hm! Jakie były porażki? Nie udało się zakończyć budowy radzie i blokujących jej funkcję kontrolną, przy biernych oczyszczalni. Mimo usilnych postawach organów samorząstarań w sprawie poprawy dowych, które - jak dotąd

Wracając na nasze podwórto miejsko-gminne: spostrzezenia są słuszne, do począt-kowego okresu kadencji. W miarę upływu czasu, w wyniku pracy szkoleniowo-wychowawczej prowadzonej przez prezydium, sytuacja zdecydowanie zmienila się na lepsze. Doskonalenie współpracy rady i jej organów z państwową administracją terenową należy traktować jako system. Dziś właściwie nie ma żadnych problemów; rozumiemy się coraz lepiej.

- W zdecydowanej większości wsi w gminie dąbrowskiej sołtysi są przewodniczącymi rad sołeckich. Czy skumulowanie dwóch funkcii administracyjnej i samorządospołecznego działania nie przychodzi łatwo, wymaga czasu. W jej obecnym składzie zdecydowana wiekszość to ludzie bardzo odpowiedzialni i zaangażowani w rozwiązywaniu problemów miasta gminy. Nie da się ukryć, że są i tacy, którzy nie dotrzy-mują wierności złożonemu ślubowaniu, lecz nie stanowią oni

- Od czego będzie zależeć w nowej kadencji rady dalsze umocnienie roli, znaczenia i autorytetu przewodniczącego?

- Jakim będzie przewodniczący rady, zadecydują w pierwszej kolejności wyborcy a w drugiej - radni. Z proponowanych zmian do ustawy

Sypialnia Mussoliniego na aukeji

12 maja odbędzie się w Mediolanie publiczna licytacja mebli, przeznaczonych dla sypialni Benito Mussoliniego. Organizatorzy spodziewają się uzyskać za nie ok. 100 tys. dolarów.

Zestaw sypialni, złożony z łóżka, szafy, komody z lustrem stołu i dwóch krzeseł, zaprojektował główny architekt przywódcy faszystów włoskich Marcello Piacentini.

Dbający o swą reklamę architekt nieopatrznie wystawił meble na widok publiczny przed przekazaniem ich Ducemu, co tego ostatniego tak rozsierdziło, że zerwał umowę z projektantem sypialni. Był to r. 1928. Później meble sprzedano prywatnemu kolekcjonerowi. (P)

Kontrabanda

Zachowanie kierowcy samochodu osobowego, zatrzymanego przez policjantów w stanie Iowa (USA) za prowadzenie pojazdu z nadmierna szybkością, wydało się stróżom porządku publicznego nad wyraz podejrzane. Mężczyzna siedzacy za kierownica wykazywał bowiem zbyt duże zdenerwowanie, jak na grożące mu konsekwencje za nieprzestrzeganie przepisów drogowych.

Czujność policjantów przyniosła nadspodziewane efekty. Sprowadzony pies - tropiciel narkotyków odkrył w przewożonym przez właściciela samochodu 85 kg kokai-

Ryzyko społecznej działalności

bazy leczniczej i pozyskania lekarzy, sukcesu też nie osiągneliśmy. Można by było wymienić jeszcze kilka mankamentów nie rozwiązanych, ale pozwolę na tym poprzestać.

- Dobiegająca końca kadencja Rady Narodowej Miasta i Gminy miała między innymi zapewnić warunki służace rozwijaniu i umacnianiu aktywności radnych w okre-sach między sesjami. Jak jest z ta aktywnością? Dlaczego nie udało się jej wyzwolić w znacznie większym stopniu? - Ten tylko radny może

przejawiać właściwą aktywność, który chce być sam aktywny; nie sposób do niej namówić każdego czy też zobligować. Rada i jej prezydium mają świadomość odpowiedzialności pobudzania radnych do twórczej aktywności. Jednak to nie wystarcza. Nie mam zamiaru zwalać winy na kogokolwiek, ale obiektywnie rzecz biorac, niektóre organizacje społeczne, zawodowe, polityczne - też, zakłady prazapomniały o swoich kandydatach, których zgłosiły na radnych. Warto by było za-

— nie widziały potrzeby wspierania inicjatyw podejpodejmowanych przez radę.

Nie udało się więc zaktywizować w pełni radnych do ściślejszych kontaktów z wy-To trzeba będzie borcami. wziąć pod uwagę w nowej kadencji. I nie wnosiłbym w tym przypadku - pretensji do radnych, widocznie nie było większego zapotrzebowania ze strony wyborców.

- Z moich obserwacji wynika — być może są one w jakimś stopniu subiektywne że organ wykonawczy rady prezydium, był czesto jakby nie dostrzegany przez administrację, nie tylko miejsko--gminną, ale i wojewódzką?

- Posłużę się zasłyszaną trawestacją: urzędnik, który otrzymał stanowisko i biurko zrobi wszystko aby jak naj-więcej spraw i ludzi było od niego zależnych.

Ale dajmy spokój tym cierpkim uwagom. Nie wolno uogólniać tego zjawiska; mamy przecież wielu solidnych i mądrych urzędników, pojmujących właściwie swoją służebność wobec obywateli.

wej, nie stało się przyczyną słabej aktywności samorządu mieszkańców wsi?

- Może akurat to nie jest zasadniczą przyczyną. Czesto aktywność samorządu wiejskiego bywa wygaszana jeżeli można tak powiedzieć - przez blokowanie podejmowanych uchwał biurokratycznym stosunkiem ze strony niektórych instytucji. Trzeba też pamietać, że wśród społeczności wiejskiej dają znać o sobie interesy grupowe, co też utrudnia skoncentrowanie sił społecznych i środków na realizację określonego zadania.

Demokracji trzeba sie uczyć - Gdyby przewodniczącemu rady narodowej przysługiwał przywilej rekomendacji radnych obecnej kadencji na kandydatów na radnych w zbliżających się wyborach, to dla ilu osób z dotychczasowego składu rady owej rekomendacji udzieliłyby?

- Oj, na to pytanie wolałbym nie odpowiadać. Nie mogę przecież uzurpować sobie prawa do oceny radnych Jawi się pytanie: czy była zasadność całkowitej wymiany radnych w wyborach? Nauka wynika znacznie zwiększony zakres działań, które przekazane zostana na szczebel podstawowy. Wzrosna wymagania społeczeństwa w stosunku do lokalnej władzy. I to właśnie moim zdaniem - będzie warunkować autorytet przewodniczacego.

— Czy radni są już bardzo zmeczeni?

- O jakim tu można mówić zmęczeniu: fizycznym czy psychicznym? Chyba ani o jednym, ani o drugim. To wszystko co udało sie rozwiazać dla dobra społeczeństwa. niewątpliwie satysfakcjonuje radnych, to zaś, czego można było załatwić nie zadowala, lecz jest to właśnie ryzyko społecznej działalności. Uważam, że w obecnych uwarunkowaniach Rada Narodowa Miasta i Gminy w Dąbrowie Białostockiej dobrze wykonuje zadania wobec wyborców, które zostały ujęte w programie wyborczym.

Rozmawiał STANISŁAW SZCZERBA

Trzeba zacząć myśleć

ty, żeby mieć pieniądze na inne potrzeby. Za godzinę pra-"wspólną" kosiarką płacą rolnicy do wiejskiej kasy 500 za sadzarkę – 250, siewnik ciągnikowy 300. W ubiegłym roku uzbierali w ten sposób 18 tvs. za sadzanke i 6 tys. za przetrzasaczo-zgra-- Przy odpowiedniej orga-

nizacji — twierdzi Gietek wieś może pełnić rolę niedu żego przedsiębiorstwa, zar biać na cele ogólne. Wysta czy jakaś wspólna działk dusz wiejski Zawad Przedmieście zbiera się rocznie 2001. zł z podatków, kilkadziesią: tysięcy odpłatności za maszy-

ny i 150 tys. za dowóz mle-Te ostatnie wpływy też zrodziły się z pomysłu sołtysa. OSM płaci za dowóz mleka do zlewni. Rolnicy dogadali sie i po kolej pełnia role wozaków, a pieniądze wpływają na konto wsi.

Funkcjonujący przez lata mechanizm zarządzania i inwestowania powodował, wieś musiała obywać sie własną zaradnością. Dzielone "od góry" środki trafiały tu rzadko i rozwój infrastruktury uzależniony był w znaczym stopniu od własnych sił i możliwości. Miasto z reguły miało pierwszeństwo wsią gminną, ta przed wsią sołecką. Teraz wypracowane przez gminy i miejscowości finanse bardziej zasilą ich bu-

znaki najwyższej jakości

W związku z tym, że zapo-

trzebowanie na glazurę i te-

rakotę wzrastało z roku na

rok, w latach sześćdziesiątych

przystapiono do rozbudowy

firmy. Powstawały nowe, prze-

stronne hale produkcyjne, w

których instalowano nowocze-

sne, wysokowydajne maszyny z Włoch i RFN. Z czasem za-

stępowano je urządzeniami

"1" i "Q".

nacza to radykalną zmianę sytuacji. Nie będzie przecież na kogo zrzucić winy za stagnację. Macie pieniądze, dzielcie sami i sami miejcie do siebie pretensje. Nie wszyscy jeszcze zdają się rozumieć, że wzrost kompetencji oznacza wzrost odpowiedzialności. Radnych za podeimowane decyzje, wyborców za właściwy wybór rady narodowej.

Soltys Gietek dostawał zaproszenia na sesje gminnej rady i brał w nich udział. Interesowały go sprawy gminy, czego nie może powiedzieć o części radnych, ucinających sobie pogawędki i całkowicie niezainteresowanych omawia-nymi problemami. W nowych radach dla takich ludzi nie powinno być miejsca. Radny nie może być Klakierem Gargamela, odsypiać sesję podnosić bezmyślnie rękę. Helena Gietek uważa, że po prostu brak jest ludzi aktywnych, "którzy nie patrzą tylko swego". To raczej skutek, nie przyczyna — sądzi syn Tadeusz. To leży w świadomości. Żadne grabie nie odgarniają od siebie. Rzecz w tym, by kojarzyć interes ogólny z jednostkowym.

Tadeusz Gietek nie ogranicza się tylko do sołtysowania. Wyrozumiała żona i pomoc rodziców w gospodarstwie mówi - pozwala na to, by trochę społecznie podziałać. Jest więc też wiceprzewodniczącym Gminnego Związku Rolników i delegatem na zbliżający się zjazd wojewódzki związku rolników.

- Spotykam się często z pogladem, że wkroczenie techniki uczyniło pracę rolnika lżejszą. To teoria. W rzeczywistości maszyny zmniejszyły uciążliwość prac polowych, ale spowodowały zwiekszenie pracy dodatkowej. Wszystko każdą część do maszyny, ropę, środki ochrony roślin, nawozy - trzeba wystać, wyjeździć. Gdyby zbilansować czas pracy, okazałoby się, że roboty rolnicze zajmują go może w 60 procentach. Nie tylko z braku tego czy owego, ale także ze względu na archaiczny system obsługi rolcenowo - płacowa Powinna zmuszać, a jednocześnie stwarzać warunki rozwoju produkcji. Obecny pulap cen wyrównuje jedynie koszty produkcji i bytowe, nie zachęca i nie pozwala na inwestowanie. Trzeba ograniczać wpływ pieniądza, ale nie może się to dziać kosztem rolnika który nie grozi strajkami. Bo i jak, mleka do rowu nie wyleje. A utrzymanie takiej sytuacji grozi na dłuższą mete załamaniem produkcji żywności. Wiąże się z tym system rozliczeń. Produkcja żywności musi być dotowana, tylko pytanie: w którym miejscu. Pracowalem kiedyś w wytwórni pasz i wiem, że dotacja nie zachęca do wydajnej pracy. Jak jest to nikt nie patrzy na koszty. Może by więc dotować nie przetwórstwo, lecz bezpośrednio rolnictwo?

Gotowych rozwiązań ma. Rolnik z Zawad pokłada nadzieję w zmianie sposobu traktowania wszelkich wniosków. Zamiast szukać trudności w realizacji, należało — by "główkować" nad ich wdrożeniem. Dotyczy to także zglaszanej przez wieś potrzeby modyfikacji rolniczych emerytur i przekazywania gospodarstw nastepcom. Dotychczasowy system jest sprzeczny z konstytucyjnym równouprawnieniem obywateli i interesem ekonomicznym. Rolnik uzyskuje prawa emerytalne w wieku 65 lat i dopiero wówczas może przekazać gospodarstwo. Tylko, że jego następca ma wtedy czterdzieści lat i często na ten fakt usamodzielnienia się nie czeka. Z kolei nadal prowadzącemu gospodarstwo rolnikowi emerytowi nie dość, że nie wypłaca się uzbieranej przecież przez niego emerytury, to jeszcze nie zwalnia go się nawet z części podatku, równoważącej chociażby tylko jego składki.

Nad tym, i nie tylko, trzeba - zdaniem Tadeusza Gietka - myśleć już dziś, żeby za dziesięć czy dwadzieścia lat mieć prosperujące rolnictwo. Tak sądzą także rolnicy, którzy wysunęli sołtysa na kandydata na radnego GRN w Łomży.

J. BRODZIUK

Kariera na płytce pisana

ISTORIA produkcji płytek podłogowych i ścien-nych w Opocznie sięga poprzedniego stulecia. Pionierami byli bracia Józef i Władysław Lange oraz Jan Dziewulski. Z ich inicjatywy w 1880 roku zakończono w Opocznie budowę fabryki z 18 piecami do wypalania płytek. Różne były jej losy. W jednym dziesięcioleciu przeżywała rozkwit, w innym - podupadała. Tym niemniej nie przerwano wytwarzania płytek, powoli zwiększała się powierzchnia hal produkcyjnych. Znasiątych XIX wieku linia kolejowa: Skarżysko-Koluszki. Potrzebną do produkcji glinę dowożono z kopalń w Mroczkowie i Rozwadach (były powiat Opoczno) oraz Parszowa (okolice Skarżyska).

Obecnie glina dostarczana pewnić dostawę surowca aż do żącego stulecia produkowano Opocznie nieco ponad 200 tys. m kwadr. płytek rocznie, to w roku bieżącym wytworzy się ich ok. 10 mln m

Z dawnych jego tradycji do dziś zachowano tę najważniejszą... wysoką jakość wyrobów. przełomie wieku XIX i Na XX płytki z Opoczna zdoby honorowe dyplomy, wały pierwsze nagrody, złote srebrne medale na światowych wystawach w Paryżu, Petersburgu, Brukseli, Rewlu, Częstochowie i Jekaterynosławiu. I dziś wiele wyrobów z produkowanymi w kraju, które klasą nie ustępowały zagranicznym, a ponadto posia-dały jeszcze jeden atut... nabywano je za złotówki.

Na początku bieżącego dziesięciolecia w Opocznie wy-twarzano 5 mln m kwadr.

nictwa i nadmierną biurokra-

po awanturze z żoną, lub burzliwej dyskusji z dyrektorem? Nie udaje ci się skoncentrować myśli? Masz kłopoty? Jeśli tak, to najlep-szym, najefektywniejszym środkiem na stresy jest słuchanie "biomuzyki". Do takiego wniosku doszli japońscy specjaliści laboratorium w Tsukuba, zajmujący się badaniem wpływu dźwięków na żywe organizmy.

eksperymentów Efektem naukowych było ukazanie się na rynku japońskim dwóch płyt wyprodukowanych przez znaną firmę "Sony". Eksperci reklamy zapewniają, że płyty "biomuzyczne", na których nagrano 12 melodii, kojaco oddziałują na system nerwowy człowieka.

Jedna płyta przeznaczona jest dla "zestresowanych w pracy", druga zaś — "dla u-spokojenia w życiu rodzinnym". (P)

Sposób na nerwy Nie możesz dojść do siebie

różnych płytek, w ub.r. wyjest z okolic Opoczna, Turokonano już 8,1 mln m kwadr szowa, Bolesławca i Suchedniowa. Powstają dwie nowe (o wartości przeszło 11 mld złotych). Tegoroczna produkkopalnie - w Zarnowie i Wącja ma być wieksza od ubiechocku. Te ostatnie mają za głorocznej o ok. 1,2 mln m. Na eksport, do krajów strefy 2050 roku. Trwają też poszu-kiwania pokładów gliny w redolarowej (Holandii, Szwecji Finlandii) planuje się wysłać w tym roku 1,6 mln m kwadr. jonie Częstochowy i w woj. konińskim Nadal stanowi o-Ciąg dalszy na str. 4

czącą rolę w rozwoju przedna podstawowy surowiec. ZZPC ma światową renomę. Zmiany nastąpiły tylko — i to Kilkanaście wzorów posiada siębiorstwa odegrała wybudowana w latach osiemdzie-

nie. Sporo, bo 50 spośród kandydatów, to ludzie, którzy nie przekroczyli 30 roku ży-Do walki o 1.825 mandatów w radach stopnia podstawo-wego woj. łomżyńskiego przystapily 5.433 osoby. Dotych-czas, w czasie spotkań konalfabetycznej po 2-3 nazwiska kandydatów.

sultacyjnych, zarówno w stosunku do nich jak i do kandydatów do WRN, nie zgłoszono żadnych uwag. Kilka osób, uświadamiając sobie odpowiedzialność wynikającą z funkcii radnego, cofnelo śniej dane słowo i złożyło rezygnację. Podobne przypadki odnotowano również w województwach białostockim i su-W Suwalskiem na jeden man.

dat do WRN wypada obecnie ponad trzech kandydatów. O 120 miejsc ubiega się bowiem 397 osób. Na 1.686 mandatów w radach stopnia podstawowego zgłoszonych natomiast jest 5.214 kandydatów. Dane z woj. białostockiego wyglądają następująco: 606 kandydatów na 140 miejsc w WRN i ponad 7 tys. - na 2.056 mandatów miejskich, miejsko-gminnych i gminnych radach narodowych, 55 kandydatów do WRN - to dotychczasowi rad-

Spotkania, w których uezestniczą wysunięte przez nas osoby, maja na celu zebranie o nich opinii. Wyborcy, po-

powinni) zadawać pytania i zgłaszać uwagi. Jeśli zajdzie potrzeba, mają prawo przedstawić wniosek o wycofanie osoby, co do której są zastrzeżenia. Wniosek ten powinien być dokładnie umotywowany i udokumentowany. Na razie kolegia wojewódzkie nie zanotowały takich sytuacii. Gdyby do tego doszło, ordynacja przewiduje wymianę

wa w Łomży liczyć będzie 120 Zebrania, które są także o-kazją do formułowania lokalradnych. Dwunastu spośród nich wybranych zostanie z linych programów wyborczych sty wojewódzkiej. W obecnym wysuwania wniosków pod etapie kampanii o mandaty do WRN ubiegają się 532 osoby, w tym 32 – jako dotychczaadresem przyszłych rad, kończą się 17 bm. Po tym tersowi radni - startują ponowminie kolegia wyborcze wszystkich stopni, biorac pod uwage opinie o osobach proponowanych na kandydatów, ustalą okręgowe listy wyborna których przy każdym wyodrębnionym mandacie umieszczone będą w kolejności

Wyborcy

popierają kandydatów

Kandydaci ponownie spotkają się z mieszkańcami okręgów na zebraniach przedwyborczych. Ta druga spotkań rozpocznie się 28 bm. trwać będzie do 18 czerwca. Będzie to czas poznawania osób ubiegających się o man-

daty.

Jednocześnie z obecną konsultacją kandydatów trwają przygotowania do dnia wyborów. Organy administracji państwowej przygotowują spisy wyborców. We wszystkich trzech województwach prace te zaawansowane są w 70-80

W spisach znajdą się wyborcy zameldowani w danym okręgu na pobyt stały lub czasowy Do 18 bm. spisy przekazane zostaną obwodo-wym komisjom wyborczym, a od 20 bm, w ich siedzibach wyłożone zostaną do publicznego wglądu, czyli udostępnione do sprawdzania. Sprawdzać, tak jak to bywało do-tychczas, będzie można osobiście, telefonicznie pośrednictwem członków rodziny badź znajomych. (ib)

Miłość i prawo

Młody czyk, noszący nazwisko So, zakochał się w Annie So. Przy załatwianiu dokumentów niezbędnych do zawarcia małżeństwa, oboje dowiedzieli się, że mają wspólnych przodków. Wprawdzie żyli oni w odleglych czasach (różnica 30 pokoleń), ale dla skrupulatnych urzędników nie była to - jak się okazało - informacja bez znaczenia. Zgodnie bowiem z ustawą o rodzinie i małżeństwie, obowiązującej w Korei

Południowej od 1956 r., tak "bliskie" więzy krwi nie pozwalaja na udzielenie ślubu.

Kochajaca sie para postanowiła jednak założyć rodzinę. Z nieformalnego związku urodziło się dwoje dzieci: I znów - po latach - prawo dało znać o sobie: dzieci z niemałżeńskiego łoża nie mogą uczęszczać do szkoły! W tej sytuacji rodzinie So pozostaje jedyne wyjście - wyemigrować z kraju. (P)

dość poważne - w technolo-

Rozrzucony w kilku miej-

scach kompleks fabryczny z

nowymi ciągami produkcyjny

mi i udoskonalonym procesem

technologicznym w niczym

nie przypomina prymitywnej

manufaktury sprzed stu lat.

Dziś jest to zakład na wskroś

nowoczesny, rozwijający się,

zwiększający produkcję i eks-

port. Jeśli na początku bie-

gii wytwarzania płytek.



"GW" rozmawia z GA-BRIELA PAUSZER-KLO-NOWSKA, literatką, autorką kilkunastu poczytnych książek, m.in. "Trudne życie", "W cienalęczowskich niu drzew", "Pani Eliza" "Polska jego miłość" "Pani na Puławach", "Historie nie wymyślo-

- Izabela Czartoryska, Jullan Ursyn Niemcewicz, Eliza Orzeszkowa, Bolesław Prus behaterowie Pani książek, to ludzie "oświeceni" i "pozytywni". Wybór nie wydaje się byé przypadkowy. Czy to fascynacja ich niezwykłą zwykłościa?

G.P.K .: Wybrałam tych bohaterów być może dlatego, że sama jestem racjonalistka, otrzeźwo patrzącą na świat i życie. Postawy, które plomowa na temat: Droga twórcza Prusa i Czechowa na epoki. To właśnie Prus

mnie i pociągali ludzie spranych. I tak składało się, że wcale nie byli przez życie głaskani po głowie. Sławę zdobywali z ogromnym wysił-

Prusowi poświęciłam wiele czasu w moim życiu, co zaowocowało książkami "Trudne życie", "W cieniu nalęczowskich drzew", "Ostatnia miłość w życiu Bolesława Pru-"Niezwykłe sprawy zwyklych ludzi". Są to prace od-krywcze, Prus bowiem był "zakamuflowa-

Do literatury wprowadziła Panią jednak Orzeszko-

teracką. Zawsze fascynowali wiem, że myśli o "Meirze E- prawdę mówiąc nie miałam ciołach, ale to już zupełnie inzofowiczu"; w Białymstoku sesja na temat: "Eliza Orzelowa Grodna", na której henowcu międzynarodowa kon- więc z prośbą o materiały. ferencja: "W świecie Elizy O-

na Orzeszkowa?

Orzeszkowa należy do tych Orzeszkowej i koniecznie wró-postaci literackich, które nie cić do tematu. To była inspi-marzenia. Jedno to zobaczyć giną, nie umierają. Niektórzy racja mówią, że jej twórczość "trądorobku Orzeszkowej jest przeszłość...

Nie miałam niczego poza rzeszkowej". Liczne wznowie- słuchowiskiem radiowym oraz nia książek tej autorki, które fragmentami książki opubliko-— mimo lichego wydania — wanymi w "Tygodniku Ilu— — Jak przyjęła Pani ekrarozchodzą się błyskawicznie, strowanym", "Bluszczu" i "Pło- nizację "Nad Niemnem"? Czy Renesans Orzeszkowej? Moda myku". Po rozmowie ze mną H. Bobińska oświadczyła, że G.P.K.: Wydaje mi się, że to ja powinnam napisać o

zamiaru wracać do tematu.

Zamierzała natomiast napisać

ska. Wiedziała, że zaimowa-

Kiedy książka ukazała się, ca myszka", jest nudna, nie przez mój dom przeszla cała do czytania. Nie podobnego. rodzina Orzeszków. Wracała

Przeszłość nie umiera

ki to reportaż "Szlakiem Orzeszkowej" oraz przeróbka "Dziurdziów" na słuchowisko radiowe. Zostało nadane przed wojna przez Rozgłośnie Wi-

Po odbyciu podróży tropa-mi autorki "Nad Niemnem" przyniosłam mój reportaż do Polskiego Radia. I tak stanęłam przed mikrofonem. Reportaż bardzo podobał się.

Proszę sobie wyobrazić, że słuchowisko "Mała ocalalo Ziunia". W r. 1939 maszynopisy zakopała Wanda Tatarkiewicz-Małkowska. Kiedy po wojnie wróciłam, oddała mi je. Przechowuje te teksty do ci pisarze reprezentują naj- dziś jako cenną pamiatke. Są bardziej mi odpowiadają. Po- na nich ołówkowe notatki zytywizmem interesowałam się Wandy Tatarkiewicz: Emilię już jako studentka uniwersy- Plater gra Elżunia Barszczewtetu; przygotowałam pracę dy- ska. Z tych słuchowisk właśnie powstała książka "Historie nie wymyślone

- Zbigniew Kuźmiński zebył moją pierwszą miłością li- kranizował "Nad Niemnem";

które pozostaną i przetrwają niezależnie od pokoleń, epok wyznawanych przez nie wartości: "Dziurdziowie", "Meir Ezofowicz", "Nad Niemnem". Ich autorka to świetna pisarka, na której - niestety - nie wszyscy poznali się za jej życia i po śmierci. To bez watpienia najwybitniejsza osobowość tego okresu.

W tym swoim Grodnie, w osamotnieniu, tworzyła wielką kartę polskiej literatury. Dlatego właśnie nie podlega modom i pozostanie zawsze aktualna, podobnie jak Prus. - Książka "Pani Eliza" ma

swoją historię. Owoc Pani wieloletniej (1935—39) pracy pochłoneły działania wojenne. Wróciła Pani z uporem do tematu po wojnie. Skąd taka miłość i wytrwałość?

spalił się w moim mieszkaniu przy ul. Królewskiej wraz z licznymi fotografiami. I

szkowej miały efekt nie tylko wymierny; poszerzyły pewnością Pani przyjażnie, krąg ciekawych wydarzeń, niepowtarzalnych wartości...

G.P.K.: Trudno zapomnieć te wędrówki, toteż mile je wspominam i właściwie do dzisiejszego dnia jestem w kontakcie z ludźmi, których wtedy poznałam, np. z rodziwłaściciela majątku Pirkowicze, który sąsiadował z Ludwinowem. Właścicielem Pirkowicz był syn przyjaciół-Elizy Orzeszkowej Teofili Wysłouchowej. Nocowałam na tym łóżku, na którym spała Orzeszkowa, gdy przyjeżdżala do przyjaciółki wypłakiwać swego nie udanego mał-

żeństwa. - Proszę zdradzić bohaterów Pani snów. Czy są jesz-G.P.K.: Maszynopis książki cze tacy, o których Pani nie napisała?

G.P.K.: W tej chwili piszę wspomnienia o moich przyja-

ne pokolenie: K. I. Gałczyńszkowa — niekoronowana kró- o Orzeszkowej Helena Bobiń- browolski. Wszyscy już nie żyją; są ze mną dziemy Panią gościć; w Zar- łam się pisarką; zwróciła się wspomnieniami młodości, więc poświęcam Im czas i piszę. Najbliższe plany to zebrać, uzupełnić i wydać te materia-

marzyloby się Pani zobaczyć na ekranie jeszcze coś z epo-

dobrą ekranizację "Lalki", której dotychczas, niestety, nie było. Drugie... Gdyby ktoś sfilmował moją "Panią" na Puławach". To materiał na wspaniały serial: król Stanisław August, Izabela Czartoryska, dzieci, stroje, epoka... Ekranizacja "Nad Niemnem" bardzo mi się podobała, jest świetna emocjonalnie i uczuciowo, słabsza jednak krajo-

- Przywiązała się Pani z pewnością do swoich książek i ich bohaterów.

G.P.K.: Właśnie. I to najbardziej do tych książek, w których powstanie włożyłam pracy, a najwięcej serca. Taką książką są adresowane do dzieci: .. Moje mile zwierzaki" choć mali czytelnicy płaczą i mówią, że książka jest smutna. Ale to zdrowy placz. Kto zapłacze nad tą książką nie będzie dręczyć zwierzat.

- Na bibliotecznych pół kach liczne Pani tytuły. Czy Pauszer-Klonowska to tytan pracy i konkurencja dla J. I. Kraszewskiego?! Kiedy Pani odpoczywa?

G.P.K.: Gdy piszę książki niehistoryczne. A popełniłam nawet kryminal!

Proszę o słowo dla Czytelników "Gazety Współczes-

G.P.K .: Pozdrawiam Ich bardzo serdecznie i zapraszam na sesję oraz spotkanie: Dziękuję za rozmowę.

> Rozmawiała: TERESA ZANIEWSKA

EKONOMIA dla wszystkich

Konieczność zasilania gospodarki środkami dewizowymi przeznaczonymi na zakup nowych technologii, maszyn, części zamiennych i surowców nie jest odkryciem naczasów. Współczesny rozwój każdego kraju, mniejszym czy większym stopmiu, bywa uzależniony od importu. Polskie kłopoty z walutami wymienialnymi wynikają wiec nie tyle z faktu ile ze importochłonności, skromnych szans na pozyskadolarów czy marek za-

czyć na sfinansowanie potrzeb tych kooperantów, którzy wytwarzając elementy, podzespoly i surowce - dysponować muszą nieosiągalnymi dla nich dewizami.

Rzecz w tym, że podobne wymagania mają i inne przedsiębiorstwa, spoza najbliższego kręgu kooperantów. Rzecznik reformy - dr Jerzy Malkowski uważa, że idealna sytuacja byłaby wówczas, gdy-

od krajowych klientów walutowych odpowiedników złotó-

Z taką formą szantażu (dostaniecie niebieskie mundury, jeśli przekażecie nam wsad na importowane składniki barwników) spotkał się nawet płk Wacław Skoczylas, dyrektor Biura do Spraw Przestępstw Gospodarczych. Dyrektor skomentował te podchody do kasy tak, jak powinien: - Podobne praktyki będą ukrócone. Przepisy prawne jasno precyzują od kogo można do-magać się wsadu dewizowego, Samo zjawisko narastania żądań można sobie wytłumaczyć choćby glębokim deficytem walut, ale nie znaczy to, że należy je usprawiedliwiać.

Szacunkowe rachunki eks- , by każda jednostka gospodarpertów zakładają, że obecnie gospodarka potrzebuje około 7,3 miliarda dolarów, by mogła powrócić do rytmicznego, efektywnego tempa produkcji. Jest to suma przewyższająca nasze roczne wpływy dewizowe, a i te przecież w znacznej części przeznaczane są na spłate rosnacego zadłużenia. Stad (upraszczając problem) wynikają codzienne perturbacje, których nie jest w stanie złagodzić rosnący eksport naszych towarów.

Ostatnie miesiące przynoszą alarmistyczne sygnały o domaganiu się przez wytwórców tzw. wsadu dewizowego, który skompensować ma wydatki w zagranicznych walutach. Samo zjawisko wspólnego pokrywania przez partnerów należności walutowych nie jest zjawiskiem nagannym. Zrozumiałe, że odpisy tych środków płatniczych pozostają na kontach producentów wyrobów finalnych, którzy powinni część wpływów przezna- jeszcze sposobu na wyciąganie

cza mogła zaopatrzyć się w niezbędną porcję walut w krajowym banku. Na taki optymizm musimy jeszcze długo czekać. Próbuje się więc orgahizować przetargi walutowe swoiste gieldy, które okazują się substytutem, tylko do pewnego stopnia skutecznym. Wszak podaż dewiz bywa tam znikoma w stosunku do popytu, zaś oferenci - korzystając z koniunktury - dyktują nieprzyzwoicie wysokie stawki, Zresztą nawet urodzaj gield walutowych nie przyniesie cudownego rozmnożenia dolarów czy marek, które pozostają w naszej dyspozycji.

Nic wicę dziwnego, że zewsząd słychać żądania o wsad dewizowy, adresowane nawet do tych przedsiębiorstw, które nigdy nie dysponowały walutą. Domagano się już "zielonych" od szkół, które chciały kupić autokary do przewozu uczniów, od handlowców, którzy na szczęście nie wymyślili

Owe zabiegi i targowania nie rozpoczęły się w ostatnich latach. Trwały już poprzednio. Tylko że wtedy jechało się po prośbie do ministra czy premiera. Od czasu, gdy radykalnie ograniczono centralne rozdzielnictwo (w tym dewiz), negocjacje (delikatnie mówiąc) przeniosły się na szczebl międzyzakładowy, a niedobory wyzwalają bogactwo patologicznych postaw i zachowań.

Pewne jest wszakże, iż przejściowo (nie spotkalem ryzvkanta, który zechciałby określić długość tego okresu) władze centralne będą musiały skuteczniej interweniować w tych przypadkach, gdy nachalne prośby o wsad kiero-wane będą pod niewłaściwym adresem, przybierając forme szantażu. Na takie doraźne (czasem drastyczne) działania skazani jesteśmy w wielu dziedzinach życia i gospodarki, a doświadczać ich będziemy dotąd, dopóki sytuacja finansowa i zaopatrzeniowa nie ustabilizują się, doprowadzając do rynkowej równowagi.

ANDRZEJ POLAKOWSKI



MODA, MODA...

Z falbana do pracy

W krajach zachodnich pokazy mody sygnowane przez największych krawców są inspiracją dla firm produkujących odzież. Oprócz luksusowych kolekcji haute couture (bardzo drogich) wszystkie niemal domy mody przygotowują także (a może przede wszystkim?) fasony pret-a-porter, czyli "gotowe do noszenia". Te ostatnie w cenach więcej niż przy-

U nas moda rządzi się swoimi prawami, a z wielkich re-wii "Telimeny" czy "Mody Polskiej" czerpią natchnienie tylko nieliczni projektanci prowincjonalnych w swym charakterze firm konfekcyjnych. Istnieją co prawda "salony" odzieżowe, którym pa-tronują "Telimena" i "Moda" lecz oferta w niczym nie przypomina tego co można podziwiać na pokazach. O tym co jak powinno się nosić, dowiadujemy się z katalogów oraz pism ilustrowanych.

Najwygodniej jednak jest pospacerować po targowiskach. W Białymstoku przy ul. Bema prawie to samo co na bazarze w Rembertowie. Cejednak o wiele niższe. Skórzany komplet damski ze skóry u nas kosztuje 250 tys. przeszłość. Tajlandzkie bawelny daly się wyprzeć firmom polonijnym, które szyb-ciej niż prywatni importerzy zrozumiały, że: talia ma być zaakcentowana, ramiona koniecznie wszywane, a duże grochy można łączyć w jednej kreacji z malymi lub nawet z kratka.

Otóż tego roku po raz pierwszy od lat kilkunastu zdecydowanie powróciły do łask tkaniny wzorzyste. Dominują na ogół wzory geometryczne - kraty, paski, koła, ale dozwolone sa też drobne motywy roślinne czy tzw.

"łaczka". Powoli wracają draperie i falbany - na razie do sukni wizytowych, ale skoro tej wiosny kobiety mają być kobiece... z falbaną można i do pracy! (rop)

Ciag dalszy ze str. 3

Kupnem opoczyńskich płytek

zainteresowane są także dwa

następne kraje – Dania

Głównymi krajowymi od-

biorcami wyrobów ZZPC są:

budownictwo mieszkaniowe

i Anglia.

Fot. ANATOL CHOMICZ

indywidualne, szpitale w bu- | "kroplówką" dla całej gospo-

ANDRZEJ ŁUSZCZYŃSKI

się w pełni, wówczas w zna-

cznym stopniu wzrosłyby do-

stawy na chłonny rynek kra-

Eksport wyrobów do strefy

jowy, a także zagraniczny.

dolarowej jest sprawa hono-

ru. Trudno się temu dziwić,

on przecież przynosi znaczne

zyski w walucie wymienialnej,

która jest swego rodzaju

Wodniacy z Yacht Klubów wspólnie z harcerzami rozpoczeli przygotowania do sezonu. Na klubowych przystaniach już szykują sprzęt. CAF - St. Momot

Szkoła włókniarzy

Cicho i nadzwyczaj skromnie obchodzi swoje czterdziesto-lecie Zespół Szkół Włókienniczych w Białymstoku, Za skromność - chwala, bowiem jubileusze obrodziły nam obficie i na ogół, niestety, kosztownie. Bardziej niepokojąca jest cisza, która szanownemu jubilatowi wcale na korzyść nie wychodzi.

NA ZDJĘCIU: na przystani.

Szkoła w Białymstoku po- j awiła się przecież nieprzypadkowo. Tu od pierwszych dni powojennych odradzał się rozwijał przemysł włókienniczy. Nie od dzisiaj w końcu wiadomo, że wielkoprzemysłowa kadra robotnicza jest istotnym czynnikiem miastotwórczym — to gwoli przypom-nienia malkontentom, których drażni napływ ludności wiejskiej. Kadry szukano po całym kraju, do swoich zakła-dów zgłaszali się przedwojenni fachowcy. Bylo ich jednak niewielu, a potrzeby rosły z dnia na dzień.

Zaczynano od krótkotrwałych trzymiesiecznych kursów przysposobienia przemysłoweutworzono wędrującą po fabrycznych świetlicach Szkołę Przemysłową, uruchomiono pierwszą roczną Szkołę Mistrzów Tkackich aby wreszcie, uznając wcześniejsze zabiegi za niewystarczające, powołać w grudniu 1947 r. Gimnazjum Przemysłowe Państwowych Zakładów Przemyslu Welnianego Nr 34. Od tej decyzji ówczesnego Minister-stwa Przemysłu i Handlu zaczyna się kronika szkoły.

kiennicza przechodziła wiele zmian przyjmując, w zależ-ności od nich, odpowiednie nazwy - Zasadnicza Szkola Włókiennicza. Technikum Przemysłu Welnianego, Liceum Włókiennicze, Technikum Włókiennicze, a ostatnio Ze-

W ciągu 40 lat szkoła włó-

spół Szkół Włókienniczych. Dotychczas opuściło ją ponad 10 tys. absolventów, zarówno młodzież jak i słuchacze pracujący, bowiem zawsze pamietano o wieczorowym i za-

ocznym systemie kształcenia. W życiu szkoły zmieniło się wiele: przede wszystkim wychowankowie, ale także nauczyciele, dyrektorzy, wyposażenie pracowni i warsztatów, często - programy nauczania. Jedno pozostawało niezmienne - siedziba, która od pierwszych dni jest przebudowana stara tkalnia.

Obejmując w posiadanie ów obiekt w 1947 r. pierwszy dyrektor szkoły Romuald Lasota, zapisał w kronice: "Spalona tkalnia. W czeluściach okopconych okien sterczą kikuty popalonych krosien, obsypa-nych gruzem..." Staranność pracowitość kolejnych gospodarzy sprawiły, że warunki nauczania stały się znośne Liczne remonty upiększały wnętrze, pojaśniała elewacja polepszyło się wyposażenie. Do sal lekcyjnych zagląda już nawet technika komputerowa. Te zabiegi przypominają jednak puder i szminkę na obli-czu starzejącej się, skądinąd szacownej damy. Budynek szacownej damy. Budynek przy ul. Mickiewicza 43 nigdy warunków niezbędnych szkole nie zapewniał i nie ma

szans ich zapewnić. Od dłuższego już czasu mówi się o budowie nowej sie-dziby. Skromny budżet woje-

wódzki - jak dotąd - nie pozwolił na jej realizację. Zawsze przecież znajdą się po-trzeby wymagające pilniejszego zaspokojenia. Wydaje się jednak, że białostocka szkola włókniarzy odczekała już swoja kolejke.

Oczekiwania nie powinny być kierowane tylko pod adresem wojewody. Szkoła kształci kadry zarówno dla swego zakładu opiekuńczego, którym są Białostockie Zakłady Przemysłu Welnianego im. Dyr. Sierżana, lecz także dla "Fast", "Biruny", "Pas-manty", ZPW im. Emilii Plater w Wasilkowie i innych. Dzisiaj zmienila się kondycja finansowa wielu przedsiębiorstw, ale trudno się oprzeć wrażeniu, że okoliczności sprzyjające wspólnemu ufundowaniu nowego budynku po prostu kiedyś przegapiono. Teraz będzie to temat znacznie trudniejszy do "przerobienia". Nie powinien on jednak umykać z pola widzenia in-westorów i ich sojuszników.

Nowa szkoła o profilu technicznym kosztuje obecnie kil-kaset milionów złotych. Za dużo jak na jedną, najbogatszą, kieszeń. Nie od wczoraj wiadomo, że w Tech-nizum Włókienniczym i szkole zasadniczej naukę pobiera sporo młodzieży dojeżdżającej z miasteczek i wsi naszego województwa. Nie jest to miodzież zamożna. Tymczasem do dzisiaj nie posiada własnego internatu, korzystając jedynia z nielicznych miejsc w bursie szkolnej. Dzisiejsze warunki powinny stanowić wyrzut sumienia dla białostockiego lob. by włókienniczego. (ry)

Kultura 2000

Iwórca i odbiorca

W praktyce wychowania estetycznego znajdują zastosowanie dwie metody. Pierwsza to kształcenie odbiorców sztuki, druga to pobudzanie do twórczej aktywności. Działalność ta powinna być jednak bardziej rozszerzona np. na zakłady pracy lub szkoły. Ze szkołą jest trochę lepiej, natomiast gorzej jeśli chodzi o zakłady pracy. W czym tkwi problem? Główną przyczyną jest moim zdaniem prak ludzi przygotowanych do upowszechniania sztuki. Kultura jest więc często spychana do roli trzeciorzędnej, mimo że ksztatuje postawy ludzkie i więzi między nimi.

Robotnicy również niezbyt garną się do twórczości. Dlaczego
tak się dzieje? Uważam, że główną przyczyną jest brak świagomości wartości sztuki t przydatności jej w życiu. Aby rozwiązać problem należy urządzać wystawy w miejscach pracy. Trzeha też uczyć natrzeć na dziele stawy w miejscach pracy. Trze-ba też uczyć patrzeć na dziela

Popieram plenery malarskie, gdzie jest instruktor i amator oraz gdzie jest możliwość oceny swoich prac. Druga rzeczą są wystawy ale w kontakcie z instruktorem. Grupa wystawia prace, zaś instruktor udziela porad i ocenia prace. Ten system może być szkoleniowy i powinien być dostępny w kołach plastycznych lub stowarzyszeniach.

Wdzięk bezsensu

Wafelki w cenie bananów

Ostatnio w białostockich sklepach spożywczych pojawily się dwa rodzaje najzwyklejszych w świecie wafelków w niewielkich opakowaniach o fróżnej wadze. Jedne z masa kakaową, drugie - bez. Różnia się cena (50 i 20 zl), ale mają tego samego producenta

— SPOŁDZIELNIĘ RZEMIESLNICZĄ WIELOBRANŻOWĄ w WODZISŁAWIU

SLASKIM. I nie byloby w tym nic dziwnego gdyby nie zaskakujący wynik szybkiego rachun-ku, z którego wynika cena kilograma tego rarytasu. Wychodzi bowiem, jakby nie liczyć, odpowiednio 2500 i 2000 zł, za co można kupić na przykład parę kilo cytryn lub kilka kilogramów cukru, maslo i pół kopy jaj (szczególnie

na rynku), z czego z kolei nie-

trudno upiec co najmniej dwa pokaźne torty dla całej rodziny i sasiadów. Jedna z naszych Czytelniczek, mając zamiar kupić owe wafelki w sklepie spożywczym przy ul. Grottgera, zapytała ekspedientkę czy to coś god-

| zakup brakujących części za-

Cieszy ich natomiast fakt,

że od lat pomyślnie układa się

dobnym profilu w Rakowniku

(Czechosłowacja) i Borznbur-

gu (NRD). Na przykład u Cze-

chów drobiazgowo opracowana

jest technologia linii final-

nych, maja oni wieksze tra-

współpraca z zakładami o po-

miennych.

nego uwagi. Ta z niesmakiem pokręciła glową. Klientka jednak zaryzykowala i dopiero w domu przekonała się, że nic szczególnego, ni· kupila Dopiero kiedy, po zważeniu, obliczyla cenę kilograma, zlapala się za głowę. Poczula się "nabita w butelkę", podobnie jak inni klienci, którzy nieświadomie dokonali niefortunnego zakupu.

Kalkulacje naszej Czytelniczki potwierdził telefon do białostockiej Federacji Konsumentów. Okazało się, że organizacja ta otrzymala już wcześniej kilka sygnałów od zbulwersowanych nabywców, Wszyscy zgrzytali na ceny wafelków z Wodzisławia.

Po tych uwagach Federacja wystosowała w kwietniu pismo do producenta, żądając przesłania kalkulacji lub natychmiastowego wycofania produktu ze sprzedaży. swoją drogą ciekawe jak wyglada kalkulacia tej niesamowitej ceny i ile kruje sie w niej niegospodarności i balaganu?

socjalnych załogi. W ostatnich latach zrobiono sporo w celu poprawy warunków pracy

uciążliwe i szkodliwe dla zdrowia, zrezygnowano z niektórych technologii oraz starych, wysłużonych urządzeń. Zakład ma w jednym z

zlikwidowano stanowiska

miejskich osiedli 240 własnych mieszkań dla załogi. Do r.

Kariera na płytce pisana

cały przemysł spożywczy, w tym głównie miesny i mleczarski. W zakładach takich układa się płytki na dziesiątkach hektarów posadzek i

Mimo, że produkcja w opoczyńskim ZZPC jest duża, nasi rozmówcy - zastepcy dyrektora Jan Wrona i Stanisław Tepiński oraz główny ekonomista Stanisław Kalwia nie ukrywają, że czynione są starania w celu jej podwojenia w przyszłym dziesięcioleciu. W tym celu podjeto już sporo działań modernizacyjnych. Nie obejdzie się bez dalszej rozbudowy hal produkcyjnych.

stapiło, niestety, zachwianie w dostawach importowanych surowców potrzebnych do wykonania płytek najwyższej jakości. Chodzi głównie o krzemiany i związki borowe, surowce potrzebne do szkliwienia, których w kraju nie posiadamy i sprowadzamy je z krajów strefy dolarowej. Ich dostawy były bardzo nierytmiczne a ponadto znacznie wzrosły ceny - z 200 do 600 dolarów za tone.

Gospodarzy ZZPC martwią podwyżki cen surowców importowanych, bo z odpisami dewizowymi dotychczas było krucho, a teraz sytuacja komplikuje się jeszcze bardziej.

są liczącym się w świecie eksporterem. Tam można nauczyć się wiele. Również oni mogą skorzystać z naszych doświadczeń, szczególnie jeśli chodzi o wprowadzenie w ostatnich latach nowości technologicznych. Na podstawie zawartej umowy w każdym pół-roczu wyjeżdża 50-osobowa grupa fachowców z opoczyńskiego ZZPC, ze wskazaniem na jakich stanowiskach maja być zatrudnieni i w jakim zakresie mają się dokształcać.

cowników. Chociaż kłopotów jest u opoczyńskiego potentata sporo, nie zapomina się o sprawach

1990 zamierza się wybudować dycje w produkcji ceramicznej dalszych 640, co całkowicie rozwiązałoby problem. Są ku temu realne możliwości, ponieważ ZZPC posiada własną brygadę remontowo-budowlana. Zreszta, budownictwo zakładowe nie od dziś było oczkiem w głowie tamtejszych związków zawodowych, samorządu i dyrekcji. Siłami bry-gad ZZPC wybudowano przedszkole i żłobki, z których korzysta również miasto. Ponadto ceramika posiada dwa hotele robotnicze dla 230 osób i blok rotacyjny dla sze-snastu rodzin. Niejeden zakład mógłby pozazdrościć tych

podlegających opodatkowaniu (Dz.U. Nr 35, poz. 197 z 20 listopada 1987 r.), nie podlega opodatkowaniu spadek lub darowizna otrzymana od jednej osoby jeżeli jej wartość nie przekracza:

Ministra Finansów z 3 listo-

pada ub. r. w sprawie zwol-

nienia od podatku przy spad-

kach i darowiznach oraz

podwyższeniu wartości rze-

czy i praw majątkowych nie

Z prawem na ty

700 tys. zł (poprzednio 360 tys. zl) - gdy nabywcą jest osoba zaliczana do I grupy podatkowej tzn. malżonek, dzieci, wnuki, prawnuki itd., w tym także dzieci przysposobione i ich zstępni, rodzice, pasierb, zięć, synowa;

• 525 tys. zł (poprzednio 270 tys. zl), gdy nabywca jest zaliczony do II grupy podat- | poprzednich grupach.

Zgodnie z rozporządzeniem | kowej (dziadkowie, pradziadkowie, rodzeństwo, ojczym, macocha):

350 tys. zł (poprzednio 180 tys. zł) w przypadku nabywcy zaliczonego do III grupy podatkowej (zstępni rodzeństwa tzn. bratanek, siostrzenica i ich dzieci oraz wnuki, teściowie, rodzeństwo rodziców, zstępowych i małżonków tzn. bracia i siostry męża oraz bratowe i szwagrowie, a także osoby fizyczne, które otrzymały darowiznę z zagranicy, bez względu na stosunek pokrewieństwa

do darczyńcy); 175 tys. zł (poprzednio 90 tys. zł), gdy nabywcą jest osoba zaliczona do IV grupy podatkowej - czyli innych nabywców nie wymienionych w

Podatek od spadków i Jeżeli nabycie spadku lub darowizny następuje od tej samej osoby więcej niż jeden raz, to wartość wszystkich darowizn, które mlały miejsce w okresie ostatnich pięciu lat, podlega sumowaniu.

darowizn

Natomiast przy darowiznach otrzymywanych z zagrunicy podstawe opodatkowania stanowi lączna wartość wszystkich darowizn otrzymanych przez obdarowywanego w ciągu roku kalendarzowego, bez względu na osobe i ilość darczyńców.

Akt darowizny powinien być sporządzony w formie - pisemnej i przedstawiony w ciągu dwu tygodni w Urzędzie Skarbowym właściwym miejscu

mieszkania nabywcy. (LUN)

zł, w Rembertowie - około pół miliona. Bawelniane sukienki rodem z Turcji czy Tajlandii ostatnio spadły w cenie - można je kupić płacac od 20 do 30 tys. zl. "Bazarowa moda" spuszcza z to-nu i z... cen. "Marmurki" i skóry z bajerami odchodzą w

Jeżeli darowizne z zagranicy o-trzymują członkowie rodziny po-zostający we wspólnym gospo-darstwie domowym — wówczas podstawe opodatkowania stanowi łączna wartość wszystkich o-trzymywanych przez nich daro-wizn, a obowiązek podatkowy ob-ciąża ich solidarnie.

Jeśliby te zamierzenia udały

Dewizy potrzebne są także na

Z reguly wysyła się tam młodych, wyróżniających się pra-

PAWEL GILEWSKI

ZAKŁADY MEBLARSKIE SPOŁDZIELNIA PRACY w Białymstoku

zatrudnią

stolarzy meblowych

po zasadniczej szkole zawodowej Szczegóły w Dziale Służby Pracowniczej pok. 104

ul. Jagienki 4 tel. 750-299 wewn. 206.

k 2025-1

praca

ELEKTRYKA zatrudnię. 41-48-80 (po 20). g 1615-1 MGR inż, ochrony środowiska po-dejmie pracę, Warunek — miesz-kanie, Oferty 2085 — Biuro Ogło-szeń, 80-958 Gdańsk. ZAKŁAD Stolarski zatrudni sto-larza, rencistę lub emeryta. Tel. 413-981 (po 16).

PRZYJMĘ pracownika i ucznia do Zakładu Samochodowego na dobrych warunkach. Augustów, ul. Słoneczna 3, tel. 26-75.

ZATRUDNIĘ ekipę do budowy domu w stanie surowym. War-szawa, tel. 114-939.

samochody

"AUDI 100" diesel (1979) - sprzedam. Tel. 208-12. "FIATA 125p" (1976) do remontu Sprzedam. Dojlidy Górne, ul. Białostocka 112 (po 16). g 1632-1

SAMOCHOD "Opel-Senator" (przebleg 10 tys. km) — sprzedam. Wiadomość: Augustów, tel. 31-26. p 374-1 SAMOCHOD marki "Zastawa" (rok 1980) — sprzedam. Rajgród. ul. Warszawska 73.

"WARTBURGA 1000" (w dobrym Porowski, Posele, gm. Sze-wo, woj. łomżyńskie. g 1646-1

"ŽUKA" — sprzedam. Czarna Bia-łostocka, ul. Zamiany 9. Izdebski g 1666-1 UZBROJONA karoserie "Fiata 125p" po remoncie oraz "Fiata 125p" do przekładki — sprzedam. Ul. Zielna 5, tel. 432-405. g 1645-1

różne

ANTYKI meble - kupię. Warsza-wa 27-88-38. PIANINO — sprzedam. Białystok, tel. 268-95 (po 16).

POSIADŁOŚĆ w tym dom (4 mieszkania, łazienka) — sprzedam. Tadeusz Płoński, Płonka Kozły 6 gm. Łapy.

POŁ drewnianego domu wtaz z budynkiem gospodarczym w Bia łymstoku – sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń "1600".

WILLE w Białymstoku – sprzedam. Oferty - Biuro Ogłoszeń

g 1591-1 DZIAŁKĘ budowlaną – sprzedam. Kleosin, ul. Zambrowska 56.

g 1554-0

SNOPOWIĄZAŁKĘ-3 — sprzedam. Piotr Sienkiewicz, Dryga 33, pocz-ta Chodorówka.

Wyrazy szczerego współczucia

składają:

współpracownicy i wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Grabowie oraz ZNP k 2251-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. Eugeniuszowi Markowskiemu

OJCA składaja:

składają:

dyrekcja i współpracownicy POI w Białymstoku k 2241-

Wyrazy szczerego współczucia i żalu

Ninie Radeckiej z powodu zgonu

OJCA składają:

współpracownicy Specjalist. P/grużliczego ZOZ w Biak 2253-1

DOM i stodołę do rozbiórki (dyl) w Studziankach – sorzajam. Wiadomość: Wasilków, Emilii Plater 6 m. 36, tel. 85-464.

ZAGOSPODAROWANA działkę (1.5 ha, ostatni przystanek MPK) – sprzedam, Tel. 236-21 w. 64 (do 14).

DZIAŁKĘ rzemieślniczą – kupię. Oferty Bluro Ogłoszeń "1591". cującej w warunkach mieszkanio wych poleca Lech Kosidło, 17-100 Bielsk Podlaski, ul. A. Czerwo-nej 9a, tel. 32-54. Sprzedaż wysył-towa

3 HA w tym 1000 krzaków czacnej porzeczki, budynek mieszka) ny 7 km od Białegostoku sprze-dam lub zamienie na mieszkanie własnościowe. Tolcze 14.

Halinie i Antoniemu Stachelskim

OJCA I TEŚCIA

kol. Jerzy Dobrowski
pracownik Przedsiębiorstwa Obsługi Inwestycji w Białymstoku,
wieloletni inspektor nadzoru inwestorskiego, szczerze oddany
pracy, rzetelny kolega i przyjaciel, odznaczony Srebrną Odznaką Zasłużony Białostocczyźnie, Złotą Odznaką Zasłużony dla
Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych i Medalem
40-lecia Polski Ludowej.
Wyrazy serdecznego współczucia

RODZINIE

dyrekcja i współpracownicy

Wyrazy szczerego współczucia Jerzemu Piątkowskiemu Kierownikowi Działu Administracyjnego z powodu zgonu

MATKI

składaja: wspoipracownicy Specjalist. P/gruźliczego ZOZ w Białym-stoku

Wyrazy głębokiego współczucia kol. Wiesławie

Dabrowskiei z powodu zgonu

MEZA składaja:

dyrekcja i współpracownicy KZKSiUD w Białymstoku k 2255-1

POWSZECHNA AGENCJA HANDLOWA Przedsiębiorstwo Państwowe ul. Białostoczek 17, tel. 312-17, 340-01

ZATRUDNI

w Białymstoku * Kierownika Działu Akwizycji * Akwizytorów

oraz w Filii Oddziału w Łomży * Akwizytorów

MOŻLIWOŚĆ WYSOKICH ZAROBKOW

k 1998-1

CZĘŚCI ELEKTRONICZNE

pochodzenia zagranicznego za złotówki Krótkie terminy dostaw, umiarkowane ceny. Wystawiamy rachunki dla instytucji. Pośredniczymy także przy sprzedaży.

"MARITEX" Sp. z o.o. 81-452 Gdynia, Batalionów Chłopskich 3 tel. 22-02-89 telex 054622.

k 2093-0

g 1610-0

usługi

PAL-SECAM - montaż. WPHW, ul. Warszawska 79, tel 959. TELENAPRAWA. 234-13 Zamajczyszczenie dywanów, tapicerek. Kaftański, 415-429. 359-63. g 1485-00 ZALUZJE, drzwi rozsuwane, ta picerka drzwi – zabezpieczenia – terminowo. Dziadewicz, tel. 44-46 Łomża. CZYSZCZĘ dywany. p 283-0 512-307. Biendzio,

MALOWANIE, tapetowanie. Bia-szkiewicz, tel. 36-005. CYKLINOWANIE, 347-10, Kuczynko. g 1657-1 DEZYNSEKCJA - rachunki, prze-lewem. Witkowski, 750-348. g 1673-0 NAPRAWY gazowe. Józsfowski, 414-633. g 1625-0

HYDRAULIK, 415-039, Chiapowie

AUTOALARMY. Inż. Sosnowski Gedymina 21. AUTO-naprawa "Fiat" u klienta Dawdo, 411-226.

PRZEWIJANIE silników, alternatorów. Naprawy rozruszn: 5 w i prądnie. Klepacze, Kolejowa 6, Wołos.

ZABEZPIECZANIE przeciwoóż-rowe materiałów łatwopunych. Gwarancja, rachunki. Czepułkow-ski, tel. 414-038. GARAŻE, haki holownicze, kraty, ogrodzenia, kotły. 284-77, Bielaw-ski, Ścianka 31A

lokale

MIESZKANIE dwurodzinne – sprzedam. Czesław Bułakowski, ul. 1 Maja 42/13, Augustów.

3-POKOJOWE mieszkanie – sprzedam. Tel. 411-175 (po 16). dam. Tel. 411-175 (po 16).

g 1640-1

M-3 Poznań gaz, co, telefon, Augustów M-2 gaz, co, spółdzielcze zamienię na Augustów 3 pokoje (do 56 m kw.). 16-300 Augustów, Sródmieście 25/14 (po 16.00).

Sg — 1249-1

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE z powodu zgonu

Niny Kośko

długoletniej pracownicy w Hajnówce składają: dyrekcja, Zarząd Związku Zawodowego i współpiacow-nicy z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handbu Wew-nętrznego w Białymstoku k 2243-1

Serdeczne podziękowania dy-rekcji i pracownikom MPGKiM, ZOM, ZPD w Ełku, przyjaciołom oraz wszystkim, którzy wzięli u-dział w pogrzebie męża i ojca Jerzego Waluka

zona i dzieci

p 394-1

kol. Annie Dołżyńskiej

MATKI

dyrekcja, Zarząd Związku Zawodowego i współpracownicy Wojewódzkiego Przedsiębior-stwa Handlu Wewnętrznego Białymstoku

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. Helenie Dortan powodu śmierci

MEZA

składają: dyrekcja i grono pedagogicz-ne Szkoły Podstawowej nr 1 w Mońkach Wyrazy głębokiego współczucia powodu zgonu

OJCA kol. Kazimierzowi Bogdanowi

Zarząd i współpracownicy O-kręgowej Spółdzielni Mleczar-skiej w Mońkach

Wyrazy szczerego współczucia kol. Jarosławowi Bobrowiczowi

powedu śmierci OJCA

składaja: kierownictwo i pracownicy Eltor w Mońkach

Wyrazy szczerego współczucia

Mirosławowi Karpińskiemu kierownikowi Bazy Transportu Samochodowego "Transmeble" w Białymstoku z powodu śmierci

TESCIA składaja współprzcownicy

g 1638-1

SPOŁDZIELNIA PRACY TRANSPORTOWO-NAPRAWCZA "MOTOTRANSPORT" w Białymstoku, ul. Zacisze 3

informuje iż

posiada możliwość stałego świadczenia usług przeładunkowych dla przedsiębiorstw. Szczegóły do uzgodnienia w Zarządzie Spółdzielni tel. 752-122, 753-813.

k 1796-00

o murarz

♦ cieśla

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE PRZEMYSŁU LEKKIEGO w Białymstoku, ul. Handlowa 2

kierownika budowy

majstra budowy magazyniera

specjalistów ds. zaopatrzenia

mechaników sprzętu budowlanego mechaników samochodowych

operatorów ciężkich maszyn budowlanych

uprawnieniami elektromonterów

montażystów wind i pomostów roboczych

murarzy cieśli

zbrojarzy

torskich:

godz. 8

Na stanowisku kierownika budowy i majstra budowy istnieje możliwość otrzymania mieszkania w ciągu dwóch lat.

Informacji udziela Dział Kadr i Organizacji tel 216-71 wewn. 16.

k 2074-1

FABRYKA PRZYRZĄDÓW I UCHWYTÓW w Białymstoku

Zatrudni

absolwentów zasadniczych i średnich szkół metalowych na stanowiska robotnicze

absolwentów szkół wyższych na stanowiska technologów. Za wydajną pracę zapewniamy atrakcyjne wyna-

grodzenie. "le zwiekaj-zgłoś się Białystok, ul. Łąkowa 3. Kadry, tel. 416-420 wewn. 240 lub 245.

OBRONA PRAC DOKTORSKICH

wiadamia, że w dniu 18 maja 1988 roku w Sali Klu-

bowej Domu Studenta Nr 2 przy ulicy Lubieniec-

kiego 3 odbędą się publiczne obrony rozpraw dok-

ciężarnych".

ty Wiśniewski.

truciu fluorem".

godz. 10.30 - mgr biol. Barbary Malinowskiej

krażenia szczura".

W dniu 20 maja 1988 roku o godz. 9 w Akademii

Medycznej w Białymstoku (Sala Klubowa Domu

Studenta Nr 2 przy ul. Lubienieckiego 3) odbędzie

się publiczna obrona rozprawy doktorskiej lek. Sta-

(Prace do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB).

niak.

Buczko.

godz. 9.15 — lek. dent. Ewy Dąbrowskiej

- lek, Kazimierza Jaworowskiego

pt: "Badania nad interakcją angioten-

syny II i noradrenaliny u szczurów

Promotor: prof. zw. dr hab. Konstan-

pt: "Obraz morfologiczny i histochemiczny układu neurosekrecyjnego

wielkokomórkowego u szczura w za-

Promotor: prof. dr hab. Leopold Rej-

pt: "Obwodowe mechanizmy serotoni-

nowe w działaniu kaptoprylu na układ

Promotor: prof. dr hab. Włodzimierz

k 1983-1 Wczasy rodzinne w górach - Zakopane, Szczyrk,

miejsce w internacie.

Wisła, Rabka Akademia Medyczna w Białymstoku uprzejmie za-

w lipcu i sierpniu kolonie letnie nad morzem w Pucku

Jastrzębia Góra, Jastarnia, Władysławowo w maju i wrześniu. Osoba dorosła - 26.360,-

* wczasy dla osób z nadwagą — w Jastrzębiej Górze, Kudowie, Mrągowie od września do maja. Zgłoszenia i informacje tel. 51-14-66, 51-79-37, telex 051-21-40 lub na piśmie. k 2151-0

> DYREKCJA OKRĘGOWA KRAJOWEJ PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ w Białymstoku, ul. Fabryczna 1

Wymagania: wykształcenie wyższe budowlane, 3 lata pracy w danej specjalności

ności.

Pracownikom oraz członkom rodziny przysługują bezpłatne bilety na przejazdy autobusami PKS na obszarze kraju.

Szczegółowych informacji dotyczących warunków pracy i wynagrodzenia udziela Dział Spraw Osobowych i Socjalnych tel. 750-218 wewn. 226.

k 2102-1

W BIALYMSTOKU TEATRY

"Pokój" – "Obcy – decydują-ce starcie" prod. USA (od lat 15) godz. 10.30 i 13. "Most na rze-ce Kwai" prod USA (od lat 18) godz. 16 i 19 (ostatni dzień). "Ton" — "Kingsajz", prod polsk. (od lat 12) godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

KINA W WOJEWODZTWACH

BIALOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — "Harakiri" Prod. jap. (od lat 18). Dabrowa Białostocka — "Żyć umrzeć w Los Angeles" prod.
USA (od lat 18).
Hajnówka — "Fucha" prod.
Polsk. (od lat 15).
Sokółka — "Krokodyl Dundee" Sokółka – "Krokodyl Dundee" prod. austral. (od lat 12).

Lomža "Millenium" — "Mucha" prod. USA (od lat 18). Grajewo — Peggy Sue wyszła ta maż" prod. USA (od lat 15). Rolno — "Spowiedź dziecięcia wieku" prod. polsk. (od lat 18). Zambrów — "Kaczor Howard" prod. USA (od lat 15).

Suwałki "Bałtyk" – "Niedziel-ne igraszki" prod. polsk. (od lat Elk "Orzel" — "Barwy ochron-ne" prod. polsk. (od lat 15). Elk "Polonia" — "Gabriela" prod. brazyl. (od lat 18). Elk "Zorza" — "Diabelskie zczęście" prod. polsk. (od lat

Głżycko – "Anioł w szafie" prod. polsk. (od lat 15). Olecko – "Magnat" prod. polsk. (od lat 18). Pisz — "Życie we prod. polsk. (od lat 18). wewnętrzne" Prostki - "Lampart" włosk. (od lat 15). prod.

MUZEA I WYSTAWY Galeria "Art" P.P. "Sztuka Pol-ska" w Białymstoku, ul. Sien-kiewicza 14 — czynna w godz. 10—18.

Muzeum Rolnictwa w Ciecha-nowcu – czynne w godz. 9—16. Pozostałe muzea i wystawy w Białymstoku, Łomży, Suwalkach oraz w województwach białosto-ckim, łomżyńskim i suwalskim w poniedziałki są nieczynne.

Radio i TV

Wiadomości: 0.02. 1.00. 2.00, 3.00. 00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 10.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Iuzyka nocą; 5.05 Poranne rozalitości rolnicze; 5.30 Poranne gnaly; 7.00 Dziennik poranny; czysta zmiana wart przed Grobem Nieznanego Zołnierza w Warszawie; 12.25 Wiadomości; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 2.45 Zielone Echa; 13.05 Radio ierowców; 13.30 Z tańcem przez wieki: 14.05 Magazyn muzyczny "Rytm"; 14.30 41 Wyścig Pokoju siar do prologu w Bratysławie; 15.10 i 15.45 Meldunki z trasy Wyścigu Pokoju; 16.05 Wyścig Pokoju – zakończenie prologu: 16.20 Muzyka i aktualności; 17.00 "Złoty" Album "Supraphonu" cz. I; 17.30 Wektory; 17.50 Kto tak pieknie gra – "String Conection"; 18.05 Problem dnia; 18.20 Jazz i piosenka; 19.00 Z kra-Conection": 18.05 Problem dnia; 18.20 Jazz i piosenka: 19.09 Z kra-tu i ze świata; 19.30 Radio dzie-ciom: 20.15 Koncert życzeń: 20.45 Opowiadonia pisarzy czeskich i słowackich: 21.05 Kronika spor-towa; 21.30 Radiowy suplement

PROGRAM II nadawany w wersji stereo

madawany w wersji stereo

Wiadomości: 7.00, 13.15, 17.00,
21.00, 0.55; 5.30 Program lokalny;
3.10 Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej
piosenki; 9.00 "Karafka La Fontaine'a" – odc. pow.; 9.20 Muzyka, która lubi Urszula; 9.50
"Requiem dla króla zbrodni" –
odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Muzyczny non stop
cz. I; 11.40 Z malowanej skrzyni; 12.05 Muzyczny non stop cz.
II; 12.30 Pamiętniki i wspomnienia; 12.40 Młodzi śpiewacy,
wielka sztuka; 13.05 Program lokalny; 13.20 Płosenka jest dobra
na wszystko; 13.30 Hej, chłopcy,
bagnet na broń; 14.00 Przegląd
płytowy; 14.30 Folklor na mapie
świata; 15.00 Od ragtime'u do
swinga; 15.10 Muzyka młodych;
16.00 Program lokalny; 17.15 Filharmonia radiowa; 18.20 "Reoulem dla króla zbrodni" –
odc. pow; 18.30 Klub Stereo;
19.30 Włeczór w filharmonii; 21.10
Od ragtime'u do swinga; 21.20
Nagranie wieczoru; 21.25 Studio
Form Dokumentalnych: I Hoppen i T. Kalińska – "Pierwsze
dni"; 22.00 Słuchajmy razem –
zaprasza T Beksiński; 23.00 "Karafka La Fontaine'a" – odc. pow;
23.20 Koncert polski; 0.03 Głosy,
instrumenty, nastroje; 0.50 Miriatura literacka.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00: 6.00 Zapraszamy do Trójki: 7.30 Polityka: 8.10 "Głosem Ibisa": 8.30 Mroczny krzyżowiec" — odc. pow.; 9.05 "Winien i ma" — madzyn; 10.30 Latynoskie wspominki: 11.00 Minietura poetycka: 11.30 Sa sprawy: 11.40 Folk wpładce; 11.50 "Dzleci północy"—odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 "Mroczny krzyżowiec"—odc. pow.; 12.05 Wakacje nadwóch kółkach: 15.16 Rock popolsku: 15.40 Sportowa Trójka: 16.00 Zapraszamy do Trójki: 17.30 Polityka: 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Akcenty Trójki: 19.00 "Los i łut szczęścia" — odc. pow.;

19.30 Złote lata swinga; 19.50 "Dzieci północy" — odc. pow.; 20.00 Bielszy odcień bluesa; 20.45 Klub Trójki; 21.00 Trzy kwadranse jazzu; 21.45 Klub Trójki cz. II: 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 Forum młodych muzyków; 22.45 Książka tygodnia; 23.00 Opera tygodnia: G. Verdi "Moc przeznaczenia"; 23.15 Ostatni seans filmowy; 23.50 "Barbarzyńskie zaślubiny".

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30 23.30; 5.00 Muzyczny poranek Czwórki; 6.30 Jezyk francuski; 6.45 Piosenki francuskie; 7.00 Przeglad publikacji popularnonaukowych; 7.20 W ludowych rytmach; 7.40 Z archiwum muzyki rozrywkowej; 8.10 Spotkanie z reportażem; 8.30 Tydzień z S. Krajewskim; 8.50 Aktualności; 9.05 Matematyka kl. I; 9.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 10.00 Historia kl. VIII; 10.30 Historia muzyki rockowej; 11.00 Dom i świat; 12.05 40 lat z piosenka; 12.30 "Matyslakowie"; 13.00 Matematyka kl. I; 13.25 Magazyn "Miedzy nami"; 14.50 Lektury nastolatków; 15.00 Program Rozgłośni Harcerskiej; 16.30 Jezyk polski kl. Is lic.; 17.05 Muzyka instrumentalna; 17.15 Przyłaciele sympatycy, zalnteresowani; 17.35 Muzyka instrumentalna; 17.45 Radiowy poradnik jezyko-17.45 Radiowy poradnik jezykowy: 17.55 Widnokrag: 18.30 Jezyk rosviski; 18.50 Studio ekspertów; 19.35 Lektury Czwórki: 19.45 Niezapomniane koncerty jazzowe: 20.15 Wieczór muzyki i myśli; 21.40 Spotkanie z reportażem; 22.00 Akademia muzyki dawnej; 22.50 Gra o przyszłość: 23.05 Muzykoterapia: 23.35 Wieczorne peregrynacje; 23.50 Melodie na dob-PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny - prowa-

gospodarz" - aud. L. Pilarskiego: 7.30 "Echa tamtej wiosny" - kom. K. Wóttowicza: 13.05 Co niesie dzień; 13.10 "Minał tydzień" - opr. W. Prochowicza; 16.00 Białostocka Popołudniówka Radiowa - opr. L. Marka; 16.15 .. Popoludnie młodych" - prowadzą B. Ciruk i K. Kurianiuk.

TELEWIZJA PROGRAM I

nisława Gawlika pt:

PROGRAM I

11.20 "Chabry z poligonu" —
wojskowy program dokument,
11.50 Uroczysta odprawa wart
przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie
13.00 i 13.30 TTR
14.00 Studio Sport — 41 Wyścig
Pokoju (prolog w Bratysławie)
16.25 Program dnia
16.30 DT — Władomości
16.35 Dla młodych widzów:
"Klub Zdobywców Oceanów" —
"Latający Holender" oraz film
"Wszystkie żagle w góre"
17.25 Teleexpress
17.40 "Herenstraat 10" — serial
prod. holenderskiej
18.40 "Człowiek dla człowieka"
— magazyn PCK
18.50 Dobranoc — "Przesyłka z
Bombaju"
19.00 "Echa stadionów"

19.00 "Echa stadionów" 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.00 Teatr TV: A. Fredro

20.00 Teatr TV: A. Fredro
"Dyliżans"
21.10 "Zapamiętaj najważniejszą
z dat" — widowisko historycznoartystyczne
22.10 Kronika Wyścigu Pokoju
22.20 Chwila z piosenką
22.40 DT — Komentarze
23.05 Język niemiecki
PROGRAM II

16.55 Język niemiecki
17.25 Program dnia
17.30 "Ryzyko" — teleturniej
18.00 Program lokalny
18.30 "To była telewizja"
19.00 Galerie świata: "Przygoda z malarstwem" — szwajc.
serial dokument.
19.30 "Życie muzyczne" —
"Wychowanie muzyczne" —
20.00 "Joan Baez w Paryżu" —
francuski program muzyczny
20.30 Magazyn "Auto-sport"
21.00 "W cieniu historii"
21.30 Panorama dnia
21.40 Biografie: "Aloise" —
film prod. franc.
23.40 "Rozmowy o člerpieniu"

"Rozmowy o čierpieniu" 23.55 Włeczorne wiadomości

W razie wypadku

W BIALYMSTOKU

Pogotowie MO - tel. 997 Pogotowie Elektryczne - tel. 991

Pogotowie Gazowe - tel. 992 Pogotowie Techniczne Wodocia-

k 2236-1

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego I, tel. biura we-zwań 999, tel. informacji pogo-towia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedzielę i święta czynne caka dobę:

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41;
pediatryczne, gabinet zabiegowy
dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w

Terenowe Pogotowie Ratunko-we, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990 — ambulatorium ogólne. Am-bulatorium chirurgii dziecię-cej ul. Wołodyjowskiego 3a.

Informacja o lekach — 219-04 1 75-24-37.

APTEKA DYZUR CAŁODOBOWY

Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26. tel. 316-21 i 270-41 – dyżurują oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia

tel. 219-06.
Woj. Szpitał Specjalistyczny im.
K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14 —
do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570.
Po godz. 15 tel. 417-593 — dyżurują oddziały zakażny dorosłych,
sztucznej nerki, gruźlicy dziecjecci.

DYZURY SZPITALI

CHIRURGIA. REANIMACJA, WEWNETRZNY, LARYNGOLO-GIA, OKULISTYKA, POŁOŻ-NICTWO – P.S.K., ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13. ZAKAZNY DZIECIĘCY - Woj.

Szpital Specjalistyczny im. Dłuskiego, ul. Zurawia 14. ODDZIAŁ GRUŻLICY - Spec-jalistyczny P/gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81, NEUROLOGIA - Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Choroszczy, tel. 270-51.

W LOMZY Pogotowie Ratunkowe – tel.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa ambrowska 1/27 - czynne całą Szpital Zespolony, wol. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej Curie I, tel. 24-01.
Apteka ar 45-003, ul. Gielczyńska I, tel. 32 44
Telefon Zaufania – Lomża tel. 988 – czynny w poniedzialki i czwartki w godz. 18-19.

Pogotowie Ratunkowe - tel. Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny - Anatol Wakuluk Adres redakcji Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193 Telefony: centrala 232-41 – łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, sekretarz redakcji 215-03, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 753-281. 752-817 Oddziały redakcji: Łomża, ul Świerczewskiego 7, tel. 56-97 i 60-67; Suwalki, ul Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto I Oddział NBP Białystok 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950

kraju. Ogłoszenia do "Gazety Wspołczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Swierczewskiego 7, tel. 42-43) i Suwalkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW "Prasa--Książka-Ruch", na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele. Prowadzący numer — Bohdan Hryniewiecki

uczniów do klas pierwszych na ROK SZKOLNY 1988 89 1. Do Zasadniczej Szkoły Budowlanej na kierunki: technolog robót wykończeniowych elektromonter

ZESPOŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH

19-300 Elk, Gen. Wl. Sikorskiego 7, tel.43-23

OGŁASZA ZAPISY

monter instalacji budowlanych mechanik pojazdów samochodowych Nauka w Zasadniczej Szkole Budowlanej trwa trzy

lata. Uczniowie odbywając praktyczną naukę zawodu w przedsiębiorstwach budowlanych otrzymują miesieczne wynagrodzenie:

- w klasie I - 5.300-5.500 zl+20% premii - w klasie II - 5.650-5.950 zl+20% premii w klasie III - 6.450-6.750 zł-20% premii Każdy uczeń otrzymuje bezplatnie ubranie robocze oraz codzienne bezpłatne posiłki regeneracyjne.

pewnioną pracę na budowach prowadzonych w Elku i na terenie województwa suwalskiego oraz prawo wstępu do 3-letniego Technikum Budowlanego, gdzie mogą uzyskać tytuł Technika Budewlanego. Wszystkim uczniom zamiejscowym szkoła zapewnia miejsce w internacie.

Absolwenci Zasadniezej Szkoły Budowlanej mają za-

II. Do Technikum Budowlenego o kierunku budownictwo ogólne dla absolwentów szkoly podstawowej, nauka trwa 5 lat. Egzamin wstępny: j. polski, matematyka, fizyka.

zasadniczych szkół zawodowych, nauka trwa 3 la-Egzamin wstępny: j. polski, matematyka, zarys budownictwa ogólnego.

Wszystkim uczniom zamiejscowym szkoła zapewnia

o kierunku budownictwo ogólne dla absolwentów

Dyrekcja

k 2116-0

"BT BALT-TUR" 81-756 Sopot ul. Chrobrego 3 ZAPRASZA na: * Wczasy rodzinne nad otwartym morzem (miej.

Płw. Helskiego) od 23 czerwca do 31 sierpnia Koszt w turnusach: 23 czerwca — 6 lipca i 18 sierpnia — 31 sierpnia osoba dorosła — 28.050, dziecko — 20.350,— zaś w pozostałych turnusach osoba dorosła — 31.900,— dziecko — 23.250,—

klimatyczne wczasy matki z dzieckiem w wieku 3—7 lat nad morzem

dziecko - 21.730,-

ZATRUDNI specjalistę lub inspektora ds. inwestycji

średnie budowlane, 4 lata pracy w danej specjal-

Co, gdzie, kiedy?

Market 1

Nieczynne.

"Syrena" — "Orły Temidy" prod. USA (od lat 15) godz. 10. 12.30, 15 i 17.10. "Podróż do In-dii" prod. ang. (od lat 12) godz. 19.15 (ostatni dzień). "Forum" — Kino Lektur Szkolnych: "Akademia Pana Kleksa" cz. I—II. prod. polsk. godz. 9. DKF: "Gag": "Ginge I Fred" prod. wiosk. godz. 17.30.

LOMZYNSKIM.

SUWALSKIM

Wegorzewo - "Kochanica Fran-uza" prod. ang. (od lat 15).

Radio PROGRAM I

sygnaly; 7.00 Dziennik poranny; 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przeglad prasy; 8.45 Zołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 "Słońce śmierci" – odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnalem; 11.55 Uroczysta zmiana wart przed Groczysta zmiana wart przed Grocz zmiana wart przed Gro-lieznanego Zołnierza w

do "Telewizyjnego leksykonu pol-skiej muzyki rozrywkowej"; 22.05 Zbliżenia; 22.15 Kroniki wędró-wek F. Liszta; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świa-ta; 23.30 Do słuchania we dwoje; 23.40 Poetyckie prezentacje.

dzi M. Liberadzki: 6.15 "Nowy

Straż Pożarna - tel. 998

"Ocena zależności między niedokrwistością ciężarnych a stanem równowagi kwasowo-zasadowej u kobiet w okresie okołoporodowym". Promotor: doc. dr hab. Antoni Jasiewicz.

- tel. 994.

rostych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego.

— uł. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, gabinet za-biegowy dla dorosłych, gineko-logiczne, stomatologiczne.

"Hospicjum" Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 w. 293 – dyżuruje w po-niedziałki i czwartki w godz.

Apteka nr 05-007, ul. Wesołow-skiego 2, tel. 204-53. SZPITALE DYZURY CODZIENNE

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3. tel. 219-06. Woj. Szpital Specjalistyczny im.

ciecej.
Specjalistyczny ZOZ im. Skłodowskiej-Curie, Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71 i 331-81.

W DNIU 9 V 1988 r.

W SUWALKACH

Apteka nr 79-003, ul. Kasprza-Dyžurne telefony WSW: Bia-łystok 209-03. Giżycko 24-56 Informacja kolejowa - tel. 910.

Gazeta Współczesna

Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW "Prasa Książka-Ruch" w Redaktor dyżurny - Anna Radziukiewicz PISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013

器 SPORT 類 型 器 题 SPORT 图 图 图 E SPORT 数 图 图 SPORT 图



 Kto szybszy. Leszczyk czy Więzik?
 Miękkie lądowanie Darlusza Czykiera Panowie - rece nie służą do wymiany poglądów.

Jagiellonia – ŁKS Łódź 1:0

Byto na co patrzec...

Ryzykowny sen "Rycerzy wiosny" Górnik Zabrze w roli Janosika?

Ostatnio piłkarzom Jagiellonii służy własne boisko. Ambitnie walczą o spełnienie marzeń czyli o pozostanie w ekstraklasie. W sobotę na stadionie białostockiej Gwardii Jagiellonia pokonała LKS Lódź 1:0 (1:0). Bramkę zdobył w 21 min. Ambrożej.
Sędziował Tadeusz Ignatowicz (Wrocław). Widzów 25 tys.

JAGIELLONIA: Sowiński — Bartnowski, Lisowski, Kulesza, Ambrożej — Mojsa, Czykier (77 min. Szugzda), D. Bayer — Lesz-czyk, J. Bayer (85 min. Car).

ŁKS: Bako — Różycki, Bend-kowski, Kruszankin, Ogrodowicz (81 min Bartos) — Chojnacki (46 min. Stefański), Terlecki, Soczyń-ski, Ziober — Więzik, Robakie-wicz

wicz. Zólte kartki: Ziober i Różycki (LKS) oraz Bartnowski.

W pojedynku z LKS białostoczanie nie skryli się za podwójną gardą i od początku byli wyrażnie stroną atakującą, poza krótkim przestojem w drugiej części spotkania. Jagiellonia rozegrała najlepszy chyba pojedynek w rundzie wiosennej. Pokazała grę pełną wigoru, zaangażowania, sporą porcję emocji i kaśliwych strzałów. To niektóre elementy sobotniego meczu, które byly oklaskiwane przez wypełnioną widownie stadionu w dzielnicy Nowe Miasto.

Już w 7 minucie dał znać o W pojedynku z LKS białostocza-

Już w 7 minucie dał znać o sobie po długiej przerwie Leszczyk, a w 60 sekund później Mojsa strzelił obok słupka. Goście (dokładnie Więzik) pierwszy strzał w światło bramki Sowińskiego oddali dopiero w 12 minucie. Dziewięć minut później Mojsa doskonale rozegrał akcję, plikę "wrzucił" na pole karne, a Ambrożej celnym strzałem ulokował ją w rogu bramki przeciwnika. Już w 7 minucie dał znać o

Utratę gola można częściowo obciążyć (brak energicznej interwencji) Bakę i Ogrodowicza. W 33 minucie stadion na chwilę zamarł. Robakiewicz wybiegł na czystą pozycję, miał przed sobą tylko bramkarza Jagiellonii, ale chyba nie wytrzymał napiecia, bo pitka trafila prosto w ręce Sowińskiego. A może to bram-karz świetnie wyczul zamiar napastnika?..

pastnika?...
Po przerwie nadal nic się nie zmieniło. Goście zostawili białostoczanom sporo luzu. "Profesor" Mojsa pewnie i dokładnie rozdzielał piłki. Stworzyli kilka doskonałych okazji do zdobycia bramki. Kwadrans przed zakończeniem meczu znakomita sytuacie do podwyższnia wyniku miał czeniem meczu znakomitą sytuację do podwyższenia wyniku miat Dariusz Bayer. Po szybkim rajdzie, Leszczyk "wyciagną?" z bramki Bakę i dokładnie wyłoży piłkę "Malemu" czyli Darkowi, który zbyt długo bawił się z oddaniem strzału i piłkę stracii. Dwukrotnie jeszcze Leszczyk atakował bramkę gości, ale nie potrafił powiększyć konta bramkowego.

Kolejna poražka "Rycerzy włos-ny" to nie tylko strata punktów i prestiżu. Przede wszystkim u-stepowali oni gospodarzom w czy-stej rywalizacji piłkarskiej. Bia-lostoczanie we wszystkie zagrania wkładali duże zaangażowanie, w przeciwieństwie do łodzian, na-wzajem się dostrzegali. Ich je-dyna wadą był brak skutecznoś-ci. Mogli wygrać wyżej niż 1:0.

Od początku gry utworzyły się pary: Bartnowski – Ziober, Ter-lecki – Romaniuk. Z pojedynków tych z reguły jako zwycięzcy-wychodzili jagiellończycy. Szcze-

gólnie dobry mecz rozegrali Bartnowski i Mojsa. Sobotnie spotkanie powinno być nauczką dla gości, że ewentualne sieganie po krajowe najwyższe zaszczyty nie jest latwe. Ochrzczono ich mianem "Rycerzy wiosny", ale raczej przypominali spiących wojowników. Niespodzianką był w przerwie meczu koncert orkiestry Zespołu Szkół Wodnych Melioracji w Bia-łymstoku. Był też barwny i efektowny pokaz musztry

towny pokaz musztry paradnej pod batutą mgr. Franciszka Mocarskiego. Układ opracowała Ewa Kaczyńska.

W najbliższą środę Jagiellonia zmierzy się w Zabrzu (godz. 18) z liderem tabeli, tamtejszym Górnikiem. W rundzie wiosennej zabrzanie występują w roli Janosika. Bogatym zabierają, a biednym rozdają. Ciekawe jak potraktują białostoczan?

potraktują białostoczan?

Na konferencji prasowej powiedzieli: Leszek Jezierski (trener LKS) – "Od mego zespołu
coraz bardziej oddala się gra w
europejskich pucharach gdyż coraz skuteczniej wyprzedzeją nas
inne drużyny. Mam trochę pretensji do swoich zawodników.
Gdyby Robakiewicz zdobył wyrównującą bramkę, to może inaczej potoczyłyby się losy tego
pojedynku, Bardzo mi się podobał Mojsa, w roli dyrygenta.
Jagiellonii życze by nadal tak
skutecznie walczyła w ekstraklasie. Białystok ma olbrzymie "zapotrzebowanie" na I-ligową piłkę."
Mirosław Mojsiuszko (Jagiello-

Mirosław Mojsiuszko (Jagiellomirostaw Mojsiuszko (Jagiellonia) — "Chcieliśmy ten mecz wygrać, no i wywiązaliśmy się z
zadania. Bardzo się z tego cieszymy, bowiem punkty są nam
niezwykle potrzebne w obliczu
trudnych spotkań, a przede wszysikim z Górnikiem w Zabrzu.
Dotąd w dziewięciu meczach tej
nindy w tym niediu wyżądorundy, w tym pięciu wyjazdo-wych zdebylismy 11 punktów."

L. TARASIEWICZ

Legia W-wa — Olimpia Poznań 3:1 (3:1). Bramki dla Legii — Dziekanowski — 3 (22, 23, 26 min.) a dla Olimpii Dudkiewicz (7 min.). Widzów 12 tys. Zółta kartka Sieber (Olimpia). Widzew Łódź — Zagłębie Lubin 1:1 (9:1). Bramkę dla Widzewa — Swistek (66 min.) a dla Zożle.

Swiątek (66 min.), a dla Zagię-bia – Dylus (39 min.), Zółte kartki Godlewski i Kujawa (Za-giębie). Widzów 5 tys. GKS Katowice – Pogoń Szczecin

GKS Katowice — Pogoń Szczecin

1:0 (1:0). Bramka Kubisztal (5
min.), Widzów ok. 5 tys.
Lechia Gdańsk — Górnik Walbrzych 1:0 (0:0). Bramka: Przygocki (80 min.), Widzów 8 tys.
Sląsk Wrocław — Stal St. Wola

5:1 (2:0). Bramki dla Sląska —
Socha — 2 (23 i 50 min.), Mandziejewicz — 2 (39 i 54 min.) oraz Prusik (74 min.) a dla Stali
— Tworek (79 min.), Zółta kartka
Kopeć (Stal). Widzów 8 tys.
Szombierki Bytom — Górnik

Szombierki Bytom — Górnik Zabrze 3:2 (2:1). Bramki dla Szombierek: Lissek (10 min.), Cy-gan (34 min.) i Krauze (78 min.) a dla Górnika — Baran (11 min.) i Majka (80 min.). Zórte kartki Leśnik i Majka (Górnik). Wi-dzów 8 tys.

Lesnik i Majka (Gornik). Widzów 8 tys.

Lech Poznań — Bałtyk Gdynia
1:0 (040).Bramka: Kruszczyński (55
min.). Żółte kartki: Słowakiewicz
i Możejko (Lech) oraz Jaskulski
(Bałtyk). Widzów 10 tys.

TABELA					
1. Górnik Z.	24	39	49:24		
2. Legia	24	34	35:20		
3. ŁKS	24	31	30:22		
4. Katowice	24	31	33:19		
5. Śląsk	24	29	29:31		
6. Widzew	24	27	26:19		
7. Pogoń	24	24	29:29		
8. Szombierki	24	22	22:25		
9. Lech	24	22	21:25		
10. Jagiellonia	24	21	15:19		
11. Lechia	24	21	12:18		
12. Zagłębie	24	20	17:21		
13. Olimpia	24	17	23:35		
14. Górnik Wib.	24	17	15:27		
15. Baltyk	24	16	18:30		
16. Stal	24	13	21:14		

Gwardia Warszawa — Zagłębie Valbrzych 2:3, Stal Stocznia zczecin — Stoczniowiec Gdańsk :0, Stilon Gorzów — Zawisza

Waibrzych 2:3, Stal Stocznia Szczecin – Stoczniowiec Gdańsk 1:0, Stilon Gorzów – Zawisza Bydgoszcz 1:0, Piast Gliwice – Radomiak 2:1, GKS Jastrzębie – Polonia Bytom 1:0, Piast Nowa Ruda – Sięża Wrocław 2:0, Ruch Chorzów – Odra Wodzisław 2:0, Odra Opole – Urania Ruda Siąska 1:0.

W tabeli prowadzi Ruch Chorzów – 43 pkt. przed Piastem N. Ruda – 37 i Jastrzębiem – 36. GRUPA II

Wisła Kraków – Broń Radom 1:1, Górnik Knurów – Hutnik Kraków 0:0, Zagłębie Sosnowiec – Gwardia Szczytno 4:0, Avia Swidnik – Motor Lublin 0:0, Olimpia Elblag – Włókniarz Pabianice 0:0, Resovia Rzeszów 1:2.

W tabeli prowadzi Stal Mielec – 41 pkt. przed Wisłą — 31 i Górnikiem – 30.

GRUPA I

Trzy minuty z W. Łazarkiem



Sobotni mecz Jagiellonii z ŁKS oglądał trener kadry narodowej Wojciech Łazarek. Po zakończentu pojedynku poprostliśmy na-szego selekcjonera o krótka roz-

szego selekcjonera o krokką formowe,
— Spotkanie mogło się podobać
— powiedział na wstępie W. Lazarek. — Jagleilonia zaprezentowała rozsądną i ambitną grę.
Mile mnie zaskoczyła. Zwycięstwem podziękowała wspaniatej
widowni. Wizyta moja w Błałymstoku jest podyktowana przysztym pojedynkiem kadry z Bułgarią, który rozegrany zostanie w
sierpniu. Być może odbędzie się
on w Błałymstoku. Szkoda, że
płyta stadionu Gwardti nie jest
najlepsza. Trzeba ją poprawić.
A wtedy kto wie, może właśnie
w Błałymstoku rozegramy ten
mecz.

w Blałymstoku rozegramy ten mecz.

— Gdyby płyta była równiejsza, to zapewne Darek Bayer strzeitby drugą bramkę dla Jagiellonii, Miał stu, a nawet dwustuprocentową okazję. To nie była zresztą jego wina. Po prostu uciekla mu pilka na nierównej muranie. murawie. Kto

murawie.

Kto najbardziej interesował
mnie w zespole Jagiellonii? Czykier, Bartnowski oraz dwóch Banerów.
(let)

"Prezes ma zawsze racje?"

Do redakcji nadszedł list Redaktor naczelny **Anatol Wakuluk**

(...) Swiadom jestem prawa jakie przysługuje dziennikarzom w zakresie ostrego krytykowania mojej osoby, nawet wówczas, gdy popelnione blę-dy i pomytki powodowane nie są bezpośrednio przeze mnie, lecz przez moich "podopiecz-nych", tj. sędziów piłkar-

skich (...). Uwzględniając powyższe uwarunkowania pragnę jednak w sposób ostry zaprotestować przeciwko paszkwilowi, jaki został zamieszczony w "Gazecie Współczesnej" dnia 18 kwietnia 1988 r. pt. "Prezes ma zawsze rację?".

Autor wspomnianego arty-kulu w sposób perfidny i tendencyjny chyba, tylko ze znanych dla siebie po-wodów opisuje epizod, wodów opisuje epizod, jaki miał miejsce w czasie konferencji prasowej zorganizowanej przez Kolegium Sędziów PZPN w dniu 14 kwietnia 1988 r. w Warszawie.

Zawarte w artykule zdanie "... p. Eksztajn stwierdził, ni mniej, ni więcej: Mirosław Sowiński jest... prowokatorem" jest wymysłem człowie-ka, który nie powinien nigdy w życiu brać za pióro (...).

Sprawa podjęta przez autora artykutu Jerzego Górko wywołana została wystapieniem sedziego Mieczysława Płotrowskiego, który w czasie omawiania problemów związanych z kwalifikowaniem sedziów wnlóst zastrzeżenie do oceny, jaka uzyskat od kwalijikatora K. Jankowskiego. Uzyskana ocena, zgodnie z zapisem zawartym w arkuszu egzaminacyjnym, podkreśla dobre prowadzenie zawodów, za które otrzymat note 4.00 pkt. Kwalifikator oceniając zdarzenie opisane w artykule stwierdził, tż zawodnik Lecha, Pachelski, wybli piłkę trzymaną w rękach przez bramkarza w sposób nie stwarzający żadnego niebezpieczeństwa czy zagrożenia dla bramkarza. Sedzia M. Piotrowski uznał te zagrywkę jako "grę niebezpieczną" bramki nie uznał to odyktował rzut wolnu bezpośredni.

W czasie dyskusji sędzia M. Piotrowski podał, tż wspólnie zemną dokonywał na magnetowiażle kilkukrotnego przejądu tegozdarzenia i jednoznacznie uważał, tż on ma rację, a myli się kwalifikator.

it on ma racje, a muli ste kwa-

lifikator.

Ježeli autor artykulu "Presez
ma zawsze rację?" rozumie znaczenie słowa "prowokator", do
czego mam powożne zastrzeżenia,
to z catą świadomościa stwierdzam, że prowokacją jest przypisywanie mi następującego zdania: "Bramka została zdobuta
prawidłowo" – stwierdził P. Eksztajn, wywolując nie po raz
pierwszy podczas tego spotkania
wesołość wśród dziennikarzu (...)
(...) może świadczyć fakt nieza-

(...) może świadczyć fakt nieza-(...) mote światczyć fakt nieza-mieszczenia mojej wypowiedzi za-mykającej te kwestie podniesto-ną przez sędziego M Plotro-wskiego, który stwierdził, że od-wołanie może składać do "skła-du desek", gdyż ocena i tak nie zostanie zmieniona. W swojej od-powiedzi sędziemu Płotrowskiemu między innymi stoterdziłem, że ostateczne stanowisko w sprawie między innymi stoierdziem, że ostateczne stanowisko w sprawie interpretacji powyższego zdarzenia rozpatrzone zostanie przez wspomnianą komisją i będzie w przypadku powtórnego zatstnienia identycznego zdarzenia obowiązujące dla wszystkich sędzłów. Gdyby jednak komisja uznała za słuszne stanowisko zaprezentowane przez kwalifikatora K. Jankowskiego, to nie może ono zmienić wymiku uzyskanego na botsku. Zgodnie z przepisami gry w piłkę nożną Art. V postanowienia FIFA, "jeżeli chodzi o wynik zawodów, to rozstrzygnięcia sędziego odnośnie jaktów mających związek z grą — są ostateczne". go odnośnie faktów mających związek z grą – są ostateczne z Dodalem, także, używając tu przenośni podanej przez sędziego M. Piotrowskiego, że w przypadku, gdyby KS Lech złożył odwołanie od nieurnania przez niego bram-

TABELA

20 30 37:18

20 28 32:20

20 12 16:30

20 10 14:29 20 8 20:38

(mark)

20 29 23:13

kt, to mógłby je składać do "składu desek".

Pod takim właśnie hasłem prze-biegała sobotnia uroczystość ot-warcia XV Ogólnopolskiej Spar-takiady Młodzieży w sportach ha-lowych, która zgromadziła w ol-sztyńskiej hali "Urania" komplet widzów.

Ceremonie otworzył krótki wystep zespołu "Warmia". Na parkiet wbiegła ostatnia zmiana sztafety, która przyniosła symboliczny znicz zapalony na Polach

Naszym celem

rzy w tym samym czasie odpo-czywali pomiędzy kolejnymi wal-

Zanim jednak odbyła się uro-czystość otwarcia rozdano już

czystość otwarcia rozdano już pierwsze spartakiadowe medale. Bez powodzenia startowali spor-towcy z naszego regionu.

Tenisistki stołowe Włókniarza Białystok, po porażce z Burzą Wrocław 1:3 i zwyciestwie z Włókniarzem II Aleksandrów 3:1 sklasyfikowane zostały w turnieju drużynowym na miejscach 9-16. W grze podwójnej dwie Doroty – Rusiłowicz i Sopek przegrały już w 1 rundzie.

Pierwsze 3 pkt. dla woj. biało-

Pierwsze 3 pkt. dla woj. białostockiego wywalczył na pomoście w Ostródzie ciężarowiec Podlasła – Piotr Kuśnierow. Z wyalkiem 220 kg zajął w wdaze 75 kg 9 lokatę.

Nie powiodło się badmintonistom "Polamu" Suwałki. W drugiej rundzie Jarosław Zaborowski przegrał 0.2 z późniejszym wicemistrzem spartakiady Marcinem Paluchem, a Dariusz Ruszewstiuległ 0.2 późniejszemu złotemu medaliście Andrzejowi Kołodyńskiemi (obaj Technik Głubczyce). W turnieju floretowym Wołciect Borowski i Jacek Krasnowski (obaj Zorza Łomża) nie przebrnelleliminacji i uplasowali się na 43 i 47 pozycji.

Wczoraj w Iławie rozpoczał się turnieł koszykówki chłooców. Niestety, MKS ROS Pisz przesrał z MKS Zak Kielce 55:59 (21:35). Piszanie wyszli na barkieł bardzo zdenerwowani. Czesto rzucali niecelnie, głupio tracili piłke. Po przerwie zagrali znacznie lepieł. W 38 min. Zak prowadził luż tylko 54:52. Ale ostatni fragment grunależał do Kielczan. W zespole Rosła można wyróżnić łedynie Kryysztofa Lorentza, który minc. że prał bedge przezjebionym, zechnił 20 nkt.

zdebył 20. nyt.

Wieczorem odbywały się walki
eliminacyjne w turnieju bokserskim i dżudo. Koszykarki Włókniarza spotkały się z Glinikiem
Gorlice, siatkarki Juvenii I z
Wanda Kraków, Juvenii I z Wiada Kraków, a siatkarze Metalowca ze Spolem Łódź. XV OSM nabiera terma.

Andrzej Łukaszewicz, Mariusz Wejda, Marek Czajkowski, Robert Spejchler (wszyscy oni reprezen-towali modelarnie działające przy

SSM), Dariusz Kazimierowicz (SM Sokółka), Drużynowo wygrali zawodnicy z Ośrodka Pracy Pozaszkolnej nr 4 przy BSM przed SM Sokółka i modelarnią SM "Zachęta" przy ul. Mieszka I.

biera tempa.

Od Redakcji. Zamieszczamy obszerny fragment wyjaśnienia dotyczący meritum sprawy, wywołanej relacją opubli-

Oczywiście, racje Prezesa wydają się przekonywające,

Nie sądzimy zatem, że istnieje potrzeba podejmowania

Pragniemy tym samym zakończyć dyskusję, deklarując się

Lotniczy sezon — otwarty

nadal jako gorący zwolennicy "Jagiellonii" i piłki nożnej, wyrażając przekonanie, iż spory wokół futbolu mogą mu

choć znamienny jest fakt, iż podobnie jak "GW" zareago-

kami szermierczymi.

nie w 1992 roku.

Red. D. Klimaszewski teleksuje z Olsztyna

Jako bzdurne "wyssane z palca" należy potraktować stwierdzenie, że "wokół sę-dziego Piotrowskiego wytworzyła się w ostatnim czasie w PKS niezbyt przychylna atmosfera". Pomówiony o obraże-nie działaczy WOZPN i zawieszony przez władze sedziowskie nie mógł prowadzić ćwierćfinalowego spotkania w Pucharze Polski Sląsk - Gór-

nik (...) Dużym nietaktem ze strony autora artykulu, żeby nie powiedzieć ordynarną insynuacją, jest stwierdzenie zawarte w ostatnich dwoch zdaniach, które w całości przytaczam: "Tym razem jednak (wbrew założeniom?) warszawski arbiter stał się pozytywnym bohaterem przepychanki na szczycie futbolowej rzeczywistości, oby ostatniej z udziałem Jagiellonii (...)".

Przekazując swoje stanowisko pragnę podkreślić, że podziela je kolektyw kierowanego przeze mnie Kole-gium, a jestem przekonany, także wszyscy sędziowie. Dlatego też nie sugeruję żadnego rozwiązania i oczekiwać będę zamieszczenia być może przydługiego listu w jednym z najbliższych numerów "Gazety Współczesnej". Oczekuję także przed podjęciem określonych kroków na stanowisko autora artykulu zamieszczo-nego w dniu 18 kwietnia 1988 r. w Waszej gazecie. Wiceprezes PZPN

Przewodniczący Kolegium Sędziów Stanisław Eksztajn

wało kilka innych pism sportowych!

działań wobec autora.

Wprawdzie białostoccy piloci niemal bez przerwy startują i lądują – tak było w styczniu, lutym, także w kwietniu – ale oficjalnego otwarcia sezonu lotniczego dokonano wczoraj, ż bm. Była to okazja do powiedzenia sobie kilku siów o ostągnięciach

sobie kilku słów o osiągnieciach Aeroklubu Białostockiego, jak też do spojrzenia w przyszłość. Ta najbiższa — niedzielne południe zapowiadala się niezwykle obiecująco. W catej Polsce panowały znakomite warunki szybowcowe, dlatego też piloci z niecierpilwością oczekiwali, aż ich młodsi koledzy — modelarze zakończą swoje zawody.

kończą swoje zawody.

Główną bowiem imprezą z okazji otwarcia sezonu lotniczego byly zawody modelarskie spółdzielni mieszkaniowych. Kilka ciepych słów powiedzieli prezes Aeroklubu — Zbigniew Zdrojewski
i wiceprezes WZSBM — Józef
Maliszewski, po czym główny sędzia zawodów Tomasz Jagodzik
dai sygnał do startu. Swoje umiejętności oraz modele — efekt
wielu godzin żmudnej pracy konstrukcyjnej — zaprezentowało

strukcyjnej — zaprezentowalo prawie 50 osób. W poszczególnych klasach zwyciężyli: Artur Czapla (SM "Zachęta"), Rafal Pokalo,

"Konkurs 5 milionów"

Na razie "dziewiątka"

Jaką sławą i tradycją cieszy się jestesmy dziećmi Bialost telewizyjny "Konkurs 5. milionów" wśród dzieci i modzieży Bialką leży — pokażem reiewizyjny "Konkurs s. millonów" wśród dzieci i modzieży
szkół podstawowych, niech świadczy fakt, że już po raz 259 w
świetle jupiterów i przed kamerami toczyła się ta szlachetna
rywalizacja. W minioną sobotę, 7
maja, hala sportowa Akademii
Medycznej w Błałymstoku, wypełniona do ostatniego miejsca,
gościła najlepsze reprezentacje
trzech wojewodztw makroregłonu: SP nr 5 z Błałegostoku, nr 5
z Ełku oraz 4 z Siedlec,
Impreze rozpoczęła orkiestra dęta Technikum Melioracji Wodnej
w Błałymstoku, po czym rozpoczęty się zawody w grach zręcznościowych, biegach i gimnastyce artystycznej. Sędziami byli
słynni sprzed lat sportowcy, ulu-Grunwaldu. Do hali wkroczyły delegacje wszystkich 49 woje-wództw. Białystok reprezentowały koszykarki Włókniarza, Suwalki — bokserzy Mazura. Zabrakło tylko przedstawicieli Łomży, któ-

Uczestników spartakiady powitał przewodniczący Komitetu Organtzacyjnego, sekretarz KW
PZPR W Olsztynie – Mieczysław
Kubicki. Po nim głos zabrał zastępca przewodniczącego Komitetu Młodzieży i Kultury Flzycznej
– Zbigniew Glapa. W swej wypowiedzi podkreślił, że w Olsztynie wystąpią nasze nadzieje na
Igrzyska Olimpijskie w Barcelonie w 1992 roku.

jestesmy dziećmi Białostocczyzny, "Rozsławiamy imię grodu co nai Białka leży – pokażemy przeciu, nikom jak walczyć należy, "Gaże dzieci mrowie - tam spon i zdrowie", "Gdy dziewiątka gra – pięć millonow ma".

To ostatnie hasło sprawdziło się jak ulal, przynajmniej na szczebiu makroregionu Modn sportowcy byli spięci, ale nie było powodu do zdenerwownia Wszyscy zostali świetnie przygotowani. Dzieci bezbiędnie wykonywaly piramidy, stały na rękach, skakały przez płotki i robly fikoliki, rzucały celnie do balonów piłeczkami. Była doskonala zabawa, co najlepiej można będzle zobaczyć na telewizyjnym ekranie. Zwyciężyła – i to zdecydowanie – nasza "dziewiątka" gromanicze prokad prokad prowadziewiątka" gromanicze pokaczyć na dziewiątka" gromaniczenie produce pokaczycia na dziewiątka" gromaniczenie prokad prowadzie produce produkta gromaniczenie prokad prowadzie produce prowadzie produce przed produce produce produce produce przed produce produce produce produce produce produce produce przed produce przed produce prod



bieńcy młodzieży: rekordzista świata i medalista olimpijski z Melbourne – Janusz Sidło, wielce utytułowany bokser – Grzegorz Skrzecz oraz lekkoatleta Leszek Dunecki, zaś całą imprezeprowadził znany wśród młodzieży szkolnej – Marek Grot, Wszystko było nagrywane przez telewizję i ma być pokazane 4 czerwca w II programie TV o godz. 14.
Widownie zapełniła głównie młodzież SP nr 9 – gospodarza zawodów, chociaż przybyli także kibice z Ełku i Siedlec. Ale najwięcej powodów do radości mieliśmy właśnie my — Błałostoczanie. Wcześniej przygotowaliśmy maskotki i hasła, jak np: "Nie brak nam chęci ani tężyzny —

dząc 35 pkt. przed szkołami z Elku i Siedlec – po 25 pkt. We wrześniu br. białostoczanie wystartują w zawodach centralnych. Po imprezie daliśmy wyraz zadowoleniu maszerując przez centru miasta i osiedle Piaski i transparentami i śpiewając piosenki. Z okien wyglądali ludzi bili nam brawa. Warto dodaże naszą reprezentację przygotowali nauczyciele wychowania fizycznego: Maria Szamrei, Beat Dytkowska, Aleksander Głębock Eugeniusz Sawicki Sławomi Matetczyk Impreza tak się nam spodobała, że po jej zakończeni wodaliśmy: jak najwięcej takie spotkań. spotkań.

Monika Kin - uczennica SP nr 9, klasa VII

Mistrzostwa kulturystów

E. Bondar i A. Sidoruk poza konkurencja

W salł widowiskowej "Forum" w Błałymstoku zakończyły się w sobotę, X otwarte mistrzostwa Błałegostoku w kulturystyce. Po raz pierwszy startowali reprezentanci Grodna i Lidy (BSRR), Najwięcej wrażeń sympatykom bulldingu dostarczyli zawodnicy w wadze do 80 kg. Dziewięciu sędziów oceniało rozwój umięśnienia oraz jego jakość, proporcje, sylwetkę, równomierny rozwój całego ciała, Mięśnie powinny się cechować znakomitą wyrazistością, czyli "rzeżbą" lub definicją. Nie powinno być na niej cienia tkanki tłuszczu. W sali widowiskowej

Najwięcej wrażeń dostarczył wielokrotny mistrz Polski Artur Sidoruk. W pozowaniu oraz w ocenie umięśnienia doskonale sprzedał swoje wszystkie walory. Zwyciężył bezapelacyjnie także w kategorii open

W wadze ponad 80 kg najlep-szym okazał się Mariusz Remża prezentując także doskonałą rzeź-bę mieśni.

Sukcesy Ewy Bondar zdopingowały być może sporą grupę dziewcząt do uprawiania tej niezwykle trudnej dyscypliny sportu. Ewa Bondar utytułowana białostocka kulturystka nie miała sobie równych ale już o kolejne

miejsca na podium walczyły Jo-

wicz i Marzena Kaczkowska,

Zdecydowanie "wojnę mieśnie wygrali reprezentanci "Zachętyw Elalystok, bo właściwie tylko om propagują tę dyscyplinę sportu na Białostocczyżnie. Zawodnicy "Grodna i Litwy dopiero stawiaj pierwsze kroki w kulturystyce znacznie jeszcze odbiegają po

Kolejność, Kobiety — kat. oper 1. Ewa Bondar, 2. Joanna Turyi ska, 3. Iwona Anlsimowicz, ..Zacheta").

Mężczyźni. Waga do 80 kg. 1. Artur Sidoruk; 2. Krzyszło Poriok, 3. Marek Maliszewski (wszyscy "Zachęta"); powyże 80 kg – 1. Mariusz Remża, 2. Da. 80 kg — 1. Mariusz Remża, 2. Deriusz Skorulski (obaj "Zacheta" 3. Wasilij Fiedukiewicz ("Herk les" Lida); kategoria open: 1. Artur Sidoruk, 2. Mariusz Remż 3. Krzysztof Pyciok.

Wśród siedmiu zawodników Grodna i Lidy rozegrny zo turniej o miano najlepszego k rozegrny zost

turysty okręgu grodzieński Zwyciężył Wasilij Fiedukiewie puchar dla najlepszego ufundow la Huta Szkła w Białymstol

Szczypiorniści AZS FUW na podium

lymstoku prof. Zbigniew Kuderowicz,
Na starcie turnieju stanelo 6 reprezentacji: Wyższe Szkoły Pedagogiczne z Bydgoszczy, Krakowa,
Zielonej Góry i Kielc oraz Fille
UMSC z Rzeszowa i Filla UW z
Białegostoku.
W pierwszych meczach AZS
FUW pokonał WSP Kielce 31:17
(16:8) oraz przegrał z WSP Zielona Góra 26:28 (14:15). W sobotę
podopieczni mgr. Wiesława Przednikiewicza Spotkali się z fawo-

ostatnim meczu białostoczanie wy-grali z Filią UMSC Rzeszów 32:33

szczy, ktora pokonała wszystkie swych rywali
Wczoraj w hali AMB uroczyście zakończono Mistrzostwa. Medale i puchary wręczał z-ca kierownika Studium WFIS mgr Jan Stawiński i prezes KU AZS FUW, Cezary Grajewski, Najlepszym zawodnikiem zawodów został Aleksander Ryska, najlepszym bramkarzem Andrzei Komorow.

leksander Ryska, najlepszym bramkarzem Andrzej Komorow-ski, a królem strzelców Jaroslaw Szczepański. Wszyscy studend WSP Bydgoszcz.
Ostateczna tabela: 1. WSP Bydgoszcz.
Ostateczna tabela: 1. WSP Bydgoszcz, 2. WSP Zielona Góra, 1
AZS FUW, 4. WSP Kraków, WSP Kielce, 6. Filia UMSC Rze-

W XIV pucharze im. J. Szajnowicza

Posypały się rekordy szych Marek Biegluk (Juvenia B-stok) dwuk otnie wpisał się na listę nowych rekordzistów Biało-stocczyzny zwycjężając na 100 m st. klas. 1.20,80 i 200 m st. klas. 255 102

Na krytej pływalni przy ul. Zwycięstwa w Białymstoku zakoń-czyły się wczoraj tradycyjne za-wody o puchar im. J. Szajnowi-cza w pływaniu. Startowali re-prezentanci z Warszawy, Olszty-na, Ostrołęki, Pisza, Moniek i Białegostoku.

dziczek ustanowiła Katarzyna Pietraszkiewicz z Juvenił B-stok wygrywając zarazem na dystansach 50 m st. dow. 31.60; 50 m st. mot. — 35.30, 100 m st mot. — 1.18.43 i 200 m st. zmien. — 247.67

2.47.67. W kategorii juniorów młod-

W punktacji zespołowej młodzi-ków wygrała Juvenia Białystok.— 211 pkt. przed Roś Piszem — 160 1 Juvenia Olsztyn — 117. W kate-gorii juniorów młodszych zwycie-żyła Juvenia Olsztyn — 160 pkt. przed Juvenia B-stok — 156 pkt. 1 MDK Warszawa — 134.

st. klas. 1.20 80 1 200 In St. 2.55,12.

Pierwsze miejsca wywalczyli:
Pierwsze miejsca wywalczyli:
Pierwsze miejsca wywalczyli:
Pierwsze miejsca wywalczyli:
100 m st. dow. — 1.16 26 1 200 m
st. dow. — 2.44,19; Monika Aleksiejuk 200 m st mot — 2.45,37, 200
m st. dow. — 2.24,31, 100 m st.
mot. — 1.15 31, Krzysztof Babiczko (Juv. B-stok) — 50 m st.
grzbiet. — 39,24, 50 m st. dow. —
22,34 i 100 m st. grzbiet. Ro (Juy, B-stok) — 50 m sigrzbiet. — 39,24, 50 m st. dow. — 33,34 i 100 m st. grzbiet. — 1.23,33; Karol Traciecki (Juy. B-stok) — 50 m st. klas. — 1.30,26 i 200 m st. zmien. — 2.53,44; Adam Brzozowski (Juy. B-stok) — 100 m st. grzbiet. — 1.703; Bartek Niet. Brzozowski (Juv. B. stok) — 100 m st. grzbiet. — 1.17 03; Bartek Nie-motko (Juv. B. stok) — 100 m st. mot — 1.23.37 Dagmara Grze-szczak (Roś Pisz) — 50 m st. grzbiet. — 38.57, 100 m st. grzbiet. — 1.25,02 50 m st. klas. 43.92 i 100 m st. klas. — 1.37,67.

W MGA

Gra z kontry poplaca

MAZOVIA - SNIARDWY 0:2

Piłkarze Sniardw Orzysz po dobrej grze pokonali Mazovię w Ciechanowie 2:0 (1:0). Obie bram-ki zdobył Serafin (21 i 87 min.). Sędziowali arbitrzy z Warszawy. Widzów ok. 3 tys.

SNIARDWY: Suilch, Barej, Ba-lakier, Mróz, Młynarski, Słowik (od 83 min Zalewski), Fluk, Murtazajew (od 46 min. Byczek), Malowiejski, Kropiwnicki, Serafin.

Zespół Sniardw zagrał sobotni zespoł sniarow zagraż sobotni mecz z Mazovią typowo z kontry. Piłkarze z Orzysza wciągali rywali na swoją połowę po czym szybkimi akcjami zagrażali bramce gospodarzy. Z jednej z nich, Serafin po dośrodkowaniu Krojwnickiego zdobył głową gola.

Po zmianie stron Mazovia zatkowyka czeniowale czeniowale dożac do Po zmianie stron Mazovia za-atakowała energiczniej dążąc do wyrównania wyniku. W 55 min. spotkania sędzia podyktowat przeciwko Sniardwom problema-tycznego karnego, Piłkarz Ma-zovii silnie uderzył piłkę z "je-denastki", ale bramkarz Sulich był na posterunku i pewnie wy-lapał ten strzał. Na trzy minuty

przed końcem spotkania Serafin po raz drugi wpisał się na listę strzelców, dobrze egzekwując z ok. 20 metrów rzut wolny. Na wyróżnienie w zespole Sniardw zasłużyli Serafin, Barej i Bała-kier.

Zasłużony remis

HUTNIK - WIGRY 1:1

W meczu w Warszawie piłka-rze suwalskich Wigier podzielili się punktami z tamtejszym Hut-nikiem. Padi remis 1:1 (1:1). Bramkę dla Wigier zdobył w 28 min. Klekotko. Mecz prowadził sędzia z Lublina. Widzów ok. 500. WIGRY: Plaga, Jarmolajew, Bartosiak, Wierzbicki, Spura, Rańczuk (od 75 min. Pieseckl), Pużuk, Klekotko, Grzędziński, Górniak (od 70 min. Kowalew-ski), Giedrojć.

Zawodnicy z Suwalk zaczeli so-botni mecz niefortunnie. Już w 1 minucie Wigry straciły gola. Bartosiak niepotrzebnie wdał się w dribling z napastnikiem Hut-nika, przegrał i warszawianin będac sam na sam z Plaga, minat go i strzelił do pustej bramki. Po stracie gola Wigry ruszyły do ataku. W 28 min. Giedrojć za-centrował piłkę na pole karne, bramkarz Hutnika minął się, Gór-niak strzelił w poprzeczkę, i od-bitą piłkę Klekotko, umieścił w

Jedenastka podyktowana zostala za zagranie reka jednego z gra-czy Narwi. W drużynie z Łap dobrze zaprezentowali się Michalski i Chruścik. biatce gospodarzy.

Druga polowa spotkania to gra
obu drużyn w środku pola i dopuścić do zagrożenia pod swoimi Pozostale wyniki: Mławianka — Legia II Warszawa 2:1, Polo-nez Warszawa — Sokói Ostróda 1:0, Stomil Olsztyn — Orlęta Re-szel 5:0, Bug Wyszków — Ursus Warszawa 3:1.

Zawiodła skuteczność

NAREW -- POGON 0:1 Lagrozona spadkiem Narew Ostrolęka przegrała na własnym bojsku z Pogonią Lapy 0:1 (0:0). Bramkę dla Pogoni zdobył z rzu-tu karnego Michalski w 70 min. Sędziował p. Milewski z Warsza-wy. Widzów ok. 100. Zagrożona spadkiem Narew O-

POGON: Mozolewski, Bargielski rogon: Mozolewski, Bargalski (od 71 min. Markówski), Chuścik, M. Lapiński, Jabłoński, Bajda, M. Piekut, Murziński, Michalski, K. Piekut, Strycharski (od 71 min. Pieszkin).

min. Pieszkin).

Mimo gry na własnym stadionie piłkarze Narwi zawiedli swoich sympatyków. Od początku
spotkania inicjatywa na boisku
należała do Pogoni Lapy. Niestety zawodziła skuteczność strzelecka. Bajda, a później K. Piekut nie potrafili celnie strzelić
niemalże do pustej bramki gospodarzy.

4. Legia II 24 31:21 5. Sniardwy 22 16:12 6. Ursus 21 31:29 7. Hutnik 15:15 8. Wigry 20 21:20 9. Sokół 20 19 26:27 10. Pogoń 20 19 24:25 11. Mazovia 20 17 22:31

12. Polonez

13. Narew 14. Orleta

1. Bug

3. Stomil

2. Mławianka

Klasa okręgowa bialostocko-suwalska: Pu: Icza Hajnówka – Wiókniarz Błatystok 1:1. Mazur Pisz – Wi-gry II Suwalki 2:1, Husar Nu-W drugiej połowie, w 70 min. gry Michalski z rzutu karnego zdobył prowadzenie dla Pogoni.

rzec — Tur Bielsk Podláski 1:0, Mamry Glżycko — Mazur Elk 2:1, Promień Mońki — Rominta Goldap 3:1, Gwardia Biatystok — Sokół Bokólka 4:2, Włókniarz Wasilków — Nida Ruciane Nida 0:2. TABELA

1.	Gwardia	34: 4	53:
2.	Mazur Elk	31: 5	56:1
3.	Mamry	26:10	35:
4.	Husar	21:15	32:2
5.	Włókniarz B.	21:17	29:
6.	Mazur P	19:17	31:2
7.	Rominta	16:20	28:
8.	Promień	16:22	22:3
9.	Wigry II	15:23	23:
10.	Sokół Sokół	14:22	22:
11.	Puszcza	13:23	22:
12.	Nida	12:24	16:
13.	Tur	9:27	12:
14.	Włókniarz W	7. 9:27	20:

TOTO-LONEK

1, 28, 36, 37, 42, 43 dod. 33 II losowanie

I losowanie

9, 18, 25, 33, 36, 39

Harcerze zapraszają do biegania

Już po raz siódmy z rzędu z inicjatywy Harcerskiego Klubu Olimpijczyka działającego przy Komendzie Hufca ZHP w Białymstoku rozegrany zostanie VII Mały Memoriał im, Bronisława Malinowskiego w Biegach Przełajowych.

siąc (3 czerwca) odbędą się za-wody pod hasłem "Młodzi mode-larze-lotnicy na start".

linowskiego w Biegach Przełajowych.

Zawody te, na starcie których
staje rokrocznie około 1,5 tys.
biegaczy tradycyjnie już rozegrane zostaną na stadionie przy ul.
Kawaleryjskiej 13 bm. Początek
o godz. 14.30.
Organizatorzy zawodów zapraszają wszystkich chetnych do udziału w biegach w następujących
kategoriach: dziewczeta – do klasy IV (włącznie) – 600 m, kl. V-VI – 800 m, kl. VII-VIII –
1000 m, bieg otwarty kobiet –
2000 m; chłopcy – do klasy IV
(włącznie) –800 m, kl. V-VI –
1000 m, kl. VII-VIII – 200 m,
bieg otwarty mężczyzn – 3000 m.
Na zwycięzośw w klasyfikacji
zespołowej i indywidualnej oczekują puchary, nagrody i dyplomy.
Zgłoszenia do biegu (zawierajace: nazwisko i imię zawodnika.
rok urodzenia, dystans, aktualne rok urodzenia, dystans, aktualne badania lekarskie) kierować nale-ży pod adresem: Harcerski Klub O-limpijczyka przy Komendzie Huf-ca ZHP, 15-431 Blałystok, ul. Pie-trasze 29 (tel. 750-451) do 10 bm. (ars)

Nie obyło się bez przygód. Oto wiatr uniósł poza obręb lotniska pięć modeli białych szybowców. Organizatorzy proszą znalazców o dostarczenie ich do Aeroklubu Białostockiego. Brązowy medal zdobyli piłkarze reczni AZS FUW na odbytych w Białymstoku XIV Mistrzostwach Polski Wyższych Szkół Pedago-gicznych i Filii Uniwersytetów. rytem mistrzostw drużyną z Byd-goszczy, Niestety AZS FUW prze-grał ten pojedynek 23:33 (12:15), W Białostockiego.

Młodzież skupiona w modelarniach – jak mawiają lotnicy – to następcy mistrzów podniebnych tras. Zaczyna się od klejenia modeli a kończy się na mistrzowskich tytułach. Nie bez przyczyny zatem otwarcia sezonu dokonali najmłodsi, których licznie grupują modelarnie spółdzielni mieszkaniowych. Już dziś zapowiadamy główną imprezę – dla wszystkich. Za niecały miesiąc (3 czerwca) odbędą się zasiąc (5 czerwca) odbędą się za-

Polski Wyższych Szkół Pedagoglcznych i Fili Uniwersytetów.
Turniej ten został zorganizowany
przez Studium WFIS i KU AZS
Filii Uw w Białymstoku.
Uroczyste otwarcie zawodów nastapiło w czwartek, 5 bm. Po
wciągnięciu na maszt flagi AZS i
odegraniu Gaudeamus Igitur przywitał zawodników rektor Fili!
uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku prof. Zbigniew Kuderowicz. (13:13) Zdecydowanie najlepszą druży, Zdecydowanie najlepszą druży, na zawodów była WSP z Bydgo szczy, która pokonała wszystkie